Nr. 5 (3202) Warszawa, CZWARTEK 5 Stycznia 1928 r. Rok XXXV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

OD DNIA 2 B. M. LISTY WYBORCOW WYŁOŻONE SĄ DO PRZEJRZENIA W OBWODOWYCH KOMISJACH WYBORCZYCH.

SPRAWDZAJCIE, CZY NAZWISKA WASZE SĄ UMIESZCZONE NA LISTACH I CZY SĄ UMIESZCZONE BEZ BŁĘDU.

POCHOD NAPRZÓD

Jeżeli ktoś pragnął otrzymać potwierdzenie zasadniczej tezy programu wyborczego P. P. S., tej tezy mianowicie, która głosi, że niema głębszych różnic społeczno-gospodarczych i politycznych między obozem prawicy, przyjaznej dla Rządu, a obozem narodowo-demokratycznym — potwierdzenia takiego dostarczyły mu głosy prasy mieszczańskiej o naszym Manifeście. Ton wspólny jest następujący: „Wy — socjaliści — chcecie nawrócić życie polskie do stanu z przed maja r. 1926; demokracja parlamentarna wraz z Konstytucją r. 1921 stwierdziły swoje bankructwo; trzeba reformy".

Projekty „reform" wyglądają podwójnie: narodowa demokracja i „sfery gospodarcze" z pod znaku pp. **Wierzbickiego i Steckiego** kładą nacisk główny na zmianę ordynacji wyborczej i na równouprawnienie Senatu z Izbą poselską, Związek Naprawy Rzeczypospolitej widzi w „systemie amerykańskim" uniwersalny środek na wszelkie bolączki ustrojowe.

Jakieś dziwne zacofanie umysłowe, jakaś naiwność dziecięca tkwi w obu metodach myślenia. Cała **bezradność** klas posiadających występuje w nich na jaw w całej okazałości.

Niema na świecie „środków uniwersalnych" dla kryzysów społecznych, gospodarczych, politycznych, kulturalnych. Zmiana litery prawa nie decyduje o zmjanie układu sił i stosunków; wręcz odwrotnie,—bywa zazwyczaj ich skutkiem, ich odbiciem w dziedzinie norm ustawowych. Konstytucja Państwa musi być wyrazem tego, co **istnieje naprawdę** w społeczeństwie, musi ułatwiać bujny, samorzutny rozwój życia, a nie krępować go papierowymi przepisami i zastrzeżeniami.

Dziewięć lat polskiej niepodległości stanowiły okres **niestałej równowagi** sił demokracji pracującej z jednej, a nacjonalizmu, klerykalizmu, reakcji społecznej z drugiej strony. Twierdzić, że przewrót majowy przyszedł, bo Sejm był zły, to znaczy twierdzić, że most się załamał pod pociągiem, bo maszynista źle kierował lokomotywą. Czas już skończyć z największem kłamstwem epoki „pomajowej", z szukaniem źródeł kryzysu ustrojowego Rzeczypospolitej w składzie osobistym parlamentu. Opinja przyjmuje dzisiaj z humorem „teorje" tego rodzaju. Położenie przedstawia nam się zgoła inaczej: **„równowaga niestała" nie może trwać wiecznie.** Ktoś musi prędzej czy później zwyciężyć. Zagadnienie polega na tem, czy zwycięstwa społeczne i polityczne w Polsce mają być odnoszone za pomocą armat i karabinów maszynowych, czy też poprzez oddawanie głosów podczas wyborów. Dla klasy robotniczej **sprawa Demokracji zamyka się w tem oto pytaniu.** Socjalizm usiłuje oprzeć swoje zwycięstwo na podstawie **demokracji.** Dlaczego? Bo zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństw, jakiemi grożą **katastrofy gospodarcze.** Socjalizm polski ma jeszcze swoją własną „dodatkową" troskę, troskę o **niepodległość narodu.**

A teraz wyobraźcie sobie kocioł, napełniony wrzącą wodą. Narodowi demokraci, prawicowcy-„piłsudczycy", „naprawiacze" próbują pokrywkę kotła przylutować szczelnie do ścianek. Być może, rok, dwa lata, pięć lat nie widać będzie pary. Ale później kocioł wyleci w powietrze. Do tego właśnie sprowadzają się w praktyce pomysły konstytucyjne **„Gazety Warszawskiej Porannej", „Epoki", „Przełomu".** My sądzimy, że rzecz ma się akurat odwrotnie. Trzeba podnieść pokrywkę. Trzeba, by każde przeobrażenie w społeczeństwie, każda burza w głębi mogła znaleźć dla siebie natychmiast ujście na zewnątrz. I tu szanse największe daje tylko i jedynie **demokracja parlamentarna.**

Technikę jej, jej aparat, jej sposób funkcjonowania trzeba ustawicznie naprawiać i rozwijać. Trzeba ją usprawniać. Trzeba zastrzyknąć do żył państwowego bytowania świeżą krew w postaci Naczelnej Izby Gospodarczej, przedewszystkiem zaś **Izby Pracy.** Trzeba zrozumieć, że **demokracja formalna** a **demokracja rzeczywista** — to dwa zupełnie różne światy. Wszelkie wszakże „cudowne środki lecznicze" Obozu Wielkiej Polski, reakcji „rządowej", inteligencji „naprawiackiej" przypominają plasterek angielski, przylepiony do otwartej, śmiertelnej rany.

Kryzys ustrojowy Polski jest skutkiem kryzysu społecznego, gospodarczego i kulturalnego na całym świecie. Istota tego kryzysu — to zagadnienie: **Socjalizm czy kapitalizm?** Klasy posiadające myślą: ograniczmy prawo wyborcze, utrwalmy dyktaturę, zrównajmy Senat z Sejmem, a utrzymamy się u władzy; my twierdzimy: rozwińmy, ugruntujmy demokrację, a ocalimy Polskę, cywilizację i siebie samych.

Dlatego Manifest P. P. S. woła: **„idźcie naprzód po drogach demokracji!"**

Dlatego również zarzut, że chcemy „nawrócić" do kwietnia r. 1926, jest albo złą wolą, albo głupotą. **Kto idzie naprzód, ten nie cofa się wstecz.**

Mieczysław Niedziałkowski.

DLA „ROBOTNIKA"

Kto dostarczy „Robotnikowi" dziesięciu nowych stałych prenumeratorów,—będzie przez kwartał otrzymywał „Robotnika" bezpłatnie.

Kto dostarczy „Robotnikowi" stu nowych stałych prenumeratorów—będzie przez rok otrzymywał „Robotnika" bezpłatnie i otrzyma książkę z Księgarni Robotniczej według swego wyboru.

CO SIĘ DZIEJE NA LITWIE?

NASTROJE W KOWNIE

Kowno, 4 stycznia (AW.) Ostatnia interwencja posłów francuskiego i angielskiego w Kownie oraz wiadomość o zamierzonem przybyciu do Kowna przedstawiciela Ligi Narodów w związku z interpretacją przez Waldemarasa genewskiej formuły o zawieszenie stanu wojennego z Polską wywołały w Kownie nastrój wysoce zdenerwowany. Charakterystycznem jest, iż ostra naogół cenzura przepuściła wiadomość o zamierzonem przybyciu do Kowna przedstawiciela Ligi Narodów, co uważane jest za potwierdzenie jej prawdziwości.

UŁASKAWIENIE

Kowno, 4 stycznia (PAT.) Jak podaje „Elta" prezydent republiki ułaskawił dwuch polaków, skazanych na śmierć przez sąd wojenny, zmieniając im karę śmierci na dożywotnie więzienie.

PROKLAMACJE

Kowno, 4 stycznia (AW.) Rozrzucono w mieście większą ilość proklamacji, domagających się nawiązania normalnych stosunków z Polską, chociażby kosztem zrzeczenia się Wilna.

SPRAWA USTAWY SZKOLNEJ W NIEMCZECH

O KONTROLĘ NAD NAUKĄ RELIGJI

Berlin, 4 stycznia (PAT.) „Vossische Zeitung" donosi, że w kwestji ustawy szkolnej najbardziej spornym punktem jest obecnie sprawa nadzoru nad nauką religji w szkołach, który projekt rządowy przyznał wyższym władzom kościelnym, przewidując jednocześnie, że władze te mogłyby upoważnić swoje organa podwładne do przeprowadzenia w ich imieniu tej kontroli. Przeciwko temu postanowieniu wypowiada się nietylko cała obecna opozycja, ale także i niemiecka partja ludowa Stresemanna. Dotychczas w łonie partji rządowych nie doszło do porozumienia w tej sprawie. W rozmowach międzyfrakcyjnych w koalicji rządowej, które toczyły się w tej sprawie w grudniu, wyłoniła się propozycja, ażeby kwestja nauki religji i nadzoru nad nią została uregulowana przez specjalną ustawę poza ramami całej ustawy szkolnej. W toku rokowań co do tej sprawy stronnictwo centrowe miało kategorycznie oświadczyć innym stronnictwom rządowym, że od sprawy ustawy szkolnej uzależnia istnienie całej koalicji rządowej.

WALKA A NIE KOALICJA ZE STRONNICTWAMI MIESZCZANSKIEMI

ARTYKUŁ TOW. BAUERA

Wiedeń, 4 stycznia. (AW). W piśmie „Der Kampf" ukazał się znamienny artykuł przywódcy socjalistów, dr. Otto Bauera, wypowiadający się bardzo stanowczo przeciw koalicji socjalistów z chrześcijańsko-społecznymi i wzywający socjalistów do kontynuowania ostrej walki ze stronnictwami mieszczańskiemi.

ZDRADZONA TAJEMNICA MILITARYZMU ANGIELSKIEGO

NIEDYSKRECJA DZIENNIKA LONDYŃSKIEGO

Londyn, 4 stycznia. (AW). Dziennik londyński „Gazette" donosi, że piloci i oficerowie, służący na łodziach podwodnych, wyposażonych w samoloty, otrzymają specjalne dodatki służbowe. Doniesienie to wywołało sensację, ujawniło bowiem starannie ukrywaną dotychczas przez admiralicję angielską tajemnicę angielskiej marynarki, mianowicie wynalazek łodzi podwodnych, zaopatrzonych w samoloty.

STRAJK W FABRYKACH WŁOKIENNICZYCH W BOMBAJU

Bombay, 4 stycznia (PAT.) Sytuacja strajkowa w fabrykach włókienniczych pozostaje bez zmiany. Strajkuje 10.000 robotników. W dzielnicach fabrycznych stacjonują oddziały policyjne.

C. K. W.

Wczoraj obradował w dalszym ciągu Centralny Komitet P. P. S. Przewodniczył tow. **Barlicki.** Obecni byli tow. tow. **Czapiński, Daszyński, Jaworowski, Kwapiński, Niedziałkowski, Praussowa, Pużak, Szczerkowski, Zaremba, Ziemięcki i Żuławski.**

Centralny Komitet Wykonawczy pracował dalej nad organizacją kampanji wyborczej.

NA FRONCIE WYBORCZYM

Wszystkie organizacje P.P.S. winny przygotować zawczasu listy mężów zaufania naszej listy dla poszczególnych obwodowych komisji wyborczych.

Towarzysze! pamiętajcie, że odpowiedni mężowie zaufania to gwarancja najlepsza przeciw wszelkim nadużyciom

„BLOK NARODOWY" W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ

Po wystąpieniu Związku Ludowo-Narodowego i Ch. N. z „Bloku", organizowanego we Lwowie przez p. woj. **Borkowskiego,** pozostały w nim grupy następujące: konserwatyści, Ch. D., Zjednoczenie p. Bojki, Piast, .Str. Chłopskie, Partja Pracy, Związek Naprawy.

Ostatnio wszczęto ponownie rokowania o powrót endeków i przyjaciół p. Strońskiego do wspólnego „Bloku". Rokowania te są podobno na dobrej drodze.

KANDYDACI KONSERWATYSTÓW—„PIŁSUDCZYKÓW"

Organizacje zachowawcze i monarchistyczne wysuwają następujące kandydatury ze swojej strony dla postawienia na t. zw. listach rządowych: ks. Zdzisław **Lubomirski,** ks. Eustachy **Sapieha,** ks. Janusz **Radziwiłł,** prof. A. **Krzyżanowski,** prof. Wł. **Zawadzki,** red. St. **Mackiewicz, Poznański** z Łodzi, **Grohman, Solański, J. Stecki, J. Targowski** i in.

CZYŻBY NAPRAWDĘ?

Jak donosiliśmy wczoraj, b. poseł L. **Waszkiewicz,** straszny „radykał" i niezmiernie „klasowy" działacz robotniczy ma figurować w Łodzi na liście do Sejmu wespół z wielkim przemysłowcem i jednym z najbardziej zaciętych kapitalistów p. **Grohmanem.**

Czyżby naprawdę p. **Waszkiewicz** z taką „imponującą" szybkością dokonał „przewrotu" w swoich przekonaniach?

OBRADY P. S. L. PIAST

Wczoraj obradował Zarząd Główny P. S. L. Piast. Obradom przewodniczył prezes W. **Witos.** Omawiano sprawy wyborcze. Po referacie Marszałka Sejmu p. **Rataja** odbyła się dyskusja nad sprawą bloku z Chrześc. Demokracją, którą to propozycję **zasadniczo uchwalono.**

NARADY CH. D.

Dzisiaj obradować będzie Zarząd Główny Chrześcijańskiej Demokracji, przyczem ostatecznie powzięta zostanie decyzja co do formy porozumienia z PSL „Piast".

NARADY BLOKU MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

Wczoraj obradowali w Warszawie przedstawiciele wszystkich mniejszości narodowych, wchodzących w skład bloku mniejszości narodowych. Na zebraniu uchwalono tekst odezwy która ma być w tych dniach ogłoszona.

MODA NA CADYKÓW

Ze Lwowa otrzymaliśmy niezmiernie ciekawy list, opisujący niebywałe poprostu historje ze zjazdem rabinów w starym grodzie.

Setki policji pieszej i konnej; uroczyste szpalery, zamykanie ulic i t. d., — wszystko to wyglądało więcej uroczyście, niż przyjazdy Prezydenta Rzeczypospolitej. Władze państwowe dokonywały jakiegoś tańca afrykańskiego dokoła dostojnej a średniowiecznej osoby cadyka z Bełza. Cadyk podał łaskawie dłoń p. woj. **Borkowskiemu,** ale odmówił jej — ni stąd, ni zowąd — innemu wojewodzie.

Rzecz naturalna, nie bierzemy wcale tragicznie tej całej komedji z rabinami i cadykami. Niemniej jednak trudno powstrzymać się już nie tylko od śmiechu, ale także od niesmaku, czytając, jak prasa „sanacyjna" reklamuje ową mobilizację najciemniejszego średniowiecza pod znakiem... „naprawy" demokracji polskiej.

PODWYŻKA PŁAC DLA GÓRNIKOW KOPALN RUD

We wtorek, dn. 3 b. m., toczyły się przez cały dzień w Min. Pracy, pod przewodnictwem głównego inspektora, p. Klotta i naczelnika wydziału, p. Ulanowskiego — układy między przedstawicielami Zw. Górników a właścicielami kopalń rud w sprawie podwyżki płac.

Późnym wieczorem doszło do porozumienia — i w ten sposób trzechmiesięczne rokowania zostały zakończone.

Na mocy zawartego porozumienia, robotnicy akordowi otrzymają od 1 grudnia 1927 r. — 3 proc. podwyżki, a robotnicy dniówkowi — 6 proc. Niezależnie od tego, wysokość akordów zostanie zbadana, przy udziale przedstawiciela Zw. Górników, na poszczególnych kopalniach, i — tam, gdzie akordy okażą się zbyt niskie— zostanie zastosowana specjalna podwyżka.

Dla kopalni „Wiesława", gdzie przemysłowcy domagali się obniżenia obecnych płac — utrzymano wysokość dotychczasowych zarobków.

Związek Górników reprezentowali tow. tow. **Stańczyk, Bielnik,** oraz delegaci: **Broncel, Grzyb i Myślikowski.**

WIEDZA TO POTĘGA, POTĘGA — TO WIEDZA

ZAKŁADAJCIE WSZĘDZIE ODDZIAŁY T. U. R.

PRZEDSTAWICIELE KOMISJI CENTRALNEJ ZW. ZAW. U MIN. PRACY

W SPRAWIE UBEZPIECZENIA NA STAROŚĆ, CZASU PRACY I ZASIŁKÓW DLA BEZROBOTNYCH

Wczoraj udała się do ministra pracy, p. Jurkiewicza, delegacja przedstawicieli Komisji Centralnej Związków Zaw., w osobach towarzyszów: **Żuławskiego, Kwapińskiego, Stańczyka i Bielnika.** Delegacja przedstawiła p. ministrowi **konieczność szybkiego wprowadzenia w życie ustawy o ubezpieczeniu robotników na starość, przywrócenia zasiłków bezrobotnym samotnym i żonatym bezdzietnym, rozszerzenia obowiązku wypłacania zasiłków na wszystkich bezrobotnych, wreszcie zmuszenia przemysłowców do ścisłego przestrzegania ustawowego czasu pracy, szczególniej — w górnictwie i hutnictwie.**

P. minister, po wysłuchaniu żądań delegacji, przyrzekł przedłożone postulaty rozpatrzeć i w miarę możności — załatwić przychylnie.

Z KUŹNI P. MEYSZTOWICZA

DEKRET PRASOWY ZAOSTRZONY

Dziennik Ustaw z dn. 31 grudnia przyniósł prasie w Polsce podarunek noworoczny. Rząd zaproponował p. Prezydentowi wydanie dodatkowego rozporządzenia w sprawach prasowych, rozporządzenia, **zaostrzającego słynny dekret prasowy, uchylony przez Sejm.**

Karę grzywny podniesiono do 2.000 złp., odpowiedzialność redaktorów odpowiedzialnych rozszerzono na redaktorów poszczególnych działów i t. p.

Nowe rozporządzenie weszło w życie od wtorku 3 stycznia.

PLOTKA

Stwierdzamy, że tow. Zofja **Praussowa,** inspektorka pracy w II okręgu st. m. Warszawy, płatnego trzymiesięcznego urlopu nie otrzymała i o urlop taki wcale się nie ubiegała.

Notatka w tej sprawie „Gazety Warszawskiej Porannej" jest złośliwą plotką.

Z KASY CHORYCH M. WARSZAWY

WYBORY ZARZĄDU.

Komisarz Kasy Chorych m. Warszawy, dr. Giebartowski, wyznaczył posiedzenie Rady Kasy na dzień 18 b. m. o godz. 6-ej pp. w sali Związku Handlowców przy ul. Siennej Nr. 16, celem uskutecznienia wyborów do Zarządu Kasy Chorych 6 członków Zarządu z grupy pracodawców i 12 członków Zarządu z grupy ubezpieczonych.

Listy kandydatów winny być złożone w Kancelarji Głównej Kasy Chorych (ul. Wiejska 16) **do godz. 19-ej dnia 16 stycznia r. b.,** przyczem każda lista kandydatów z grupy ubezpieczonych powinna zawierać osobno 12 kandydatów na członków Zarządu i osobno 6 kandydatów na zastępców, zaś każda lista kandydatów z grupy pracodawców powinna zawierać osobno 6 kandydatów na członków Zarządu i osobno 3 kandydatów na zastępców.

Listy kandydatów z grupy ubezpieczonych winny być podpisane przynajmniej przez 3 członków Rady z grupy ubezpieczonych, a listy z grupy pracodawców — conajmniej przez 2 członków Rady z grupy pracodawców.

Stosownie do art. 44 przepisów wyborczych, wybory do Zarządu odbędą się bez względu na liczbę obecnych członków Rady Kasy.

„CHOINKI" DLA DZIECI

W roku bieżącym podobnie jak w latach zeszłych Komitet Gwiazdkowy zorganizowany z inicjatywy Warszawskiego Oddziału Robotniczego Tow. Przyjaciół dzieci pod honorow. protektoratem pani Prezydentowej Mościckiej, urządza choinki w różnych punktach miasta. Już 28.12 ub. r. miały dzieci choinkę na Ochocie, a 1.1 r. b. na Nowem Bródnie. W innych dzielnicach dzieci będą miały zabawy, przyjemności i dostaną skromne paczki ze słodyczami 6.1. w święto Trzech Króli. Choinki odbędą się w następujących lokalach i godzinach.

1) Choinka na Woli. W lokalu Ogniska Oświatowego przy ul. Wolskiej 44, dla połowy dzieci o godz. 11 przed południem, a dla drugiej połowy o godz. 4 popoł.

2) Choinka dla dzielnicy „Jerozolima" w lokalu Warsz. Spółdzielni Spożywców, Chłodna 29 o godz. 4 popołudniu.

3) Choinka dla Leszna w lokalu Zw. Zaw. Metalowców Leszno 53, o godz. 3 popołudniu.

4) Choinka dla Śródmieścia w lokalu W. O. K. R. Al. Jerozolimskie 6, o g. 12 w południe.

5) Choinka na Mokotowie, na Puławskiej 21, w lokalu Zw. Zaw. Tramwajarzy o godz. 4 m. 30 pp.

6) Choinka na Czerniakowie w kinie „Miraż", róg Fabrycznej i Czerniakowskiej o godz. 11 przed południem.

7) Choinka dla Pragi w lokalu dzielnicy P. P. S. Brukowa 29, o godz. 4 popoł.

8) Choinka dla Marymontu i Powązek w hotelu Emigracyjnym na Powązkach o godz. 2 popołudniu.

Nadto Komitet Gwiazdkowy współdziała w urządzaniu Gwiazdki z „Czerwonymi Harcerzami", którzy już mieli choinkę w Al. Jerozolimskich 6, 25.12 ub. r. i na Wolskiej 44 w dzielnicy PPS., a w niedzielę 8.1 r. b. urządzą ją na Pradze, Brukowa 29.

NIEOKIEŁZANA DROŻYZNA

Ministerjum Przemysłu i Handlu od paru miesięcy zbiera w szeregu miast polskich dane, dotyczące wahań cen artykułów pierwszej potrzeby. Obecnie Ministerjum posiada dane z 29 miast rozrzuconych po wszystkich dzielnicach Polski. Cyfry te Ministerjum zbierało przez inspektorów przemysłowych i odnoszą się one zarówno do cen w sprzedaży hurtowej, jak i w detalu. Oczywista, że zakres zainteresowań Ministerjum musiał ograniczyć się do pewnych sztandartowych artykułów; pomimo to wyniki, jakie Ministerjum w ciągu tego względnie krótkiego czasu osiągnęło, są niezmiernie zastanawiające.

Okazuje się naprz., że w naszym handlu zarówno hurtowym jak i detalicznym panuje zupełny chaos i dzika somowola, przez żaden czynnik niehamowana. Gdy pewien artykuł w jednem mieście wykazuje tendencję zniżkową, w innem mieście ten sam artykuł w tym samym czasie wykazuje tendencję zwyżkową.

Dowolną w różnych miastach jest także rozpiętość cen pomiędzy detalem i hurtem. Największe zaś niespodzianki sprawia porównanie cen jednego i tego samego artykułu w tym samym czasie w różnych miastach.

Gdy np. wołowina w Łucku kosztuje 1.50 za kg., a w Grodnie—2 zł., to w Warszawie 3.40, a w Gdyni i Drohobyczu 3.60 i więcej.

Cena zwykłego angielskiego śledzia waha się od 15 groszy do 50 groszy. Cena ryżu od 80 gr. do 1.35. Wahania te nie są uzasadnione ani przewozem, ani żadnemi lokalnemi warunkami. Jeśli można jeszcze wytłumaczyć drożyznę w takiej miejscowości, jak Gdynia, żyjącej głównie z przyjezdnych, to zgoła niczem nie usprawiedliwione są wyjątkowe wysokie ceny wszystkich bez wyjątku artykułów w takim Drohobyczu, który osiągnął rekord drożyzny.

Wogóle z zebranej przez Ministerjum statystyki można jedno wynioskować, że największy pasek drożyźniany szaleje w okręgach przemysłowych, jak **Drohobycz, Katowice, Sosnowiec, Bielsk** i t. p.

PŁACE URZĘDNICZE

Interesujące światło na poziom płac urzędniczych w Polsce daje porównanie płac w Polsce, Niemczech, Austrji i Czechosłowacji. Z zestawień tych wynika,, że wartość przeciętnych płac funkcjonarjuszów państwowych pod względem nominalnej wartości jest w Niemczech wyższa niż w Polsce o 110 do 115 proc., w Czechosłowacji od 35 do 45 proc., w Austrji od 15 do 20 proc.

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

POKÓJ W INDJACH WSCHODNICH. DONIOSŁA UCHWAŁA O TOLERANCJI RELIGIJNEJ.

W Madras odbył się w ub. tygodniu kongres na którym byli reprezentowani, zaciekle się dotąd zwalczający, hindusi i muzułmanie. Po długiej dyskusji uchwalono jednomyślnie rezolucję, ustalającą pokój i współpracę obu grup ludności. Rezolucja wskazuje na konieczność szanowania jakichkolwiek wierzeń religijnych i wzywa cały naród indyjski do solidarnej walki dla zdobycia niepodległości i wyzwolenia się z pod egoistycznej „opieki" urzędników Wielkiej Brytanji.

PODRÓŻ SIEDMIORGA DZIECI NA KRZE LODOWEJ.

Onegdaj około godz. 5 popoł., gdy zapadał już zmrok bawiło się w niemieckim porcie Wilhelmshafen siedmioro dzieci na wielkiej krze lodowej. Nagle nadpłynęła fala morska, która odepchnęła krę od brzegu i uniosła ją ze sobą, na pełne morze. Pierwsze próby ratunkowe spełzły na niczem.

Około godz. 6 popołudniu posterunki megafoniczne słyszały jeszcze rozpaczliwe krzyki dzieci ze znacznej odległości.

Dopiero około godz. 8 wieczorem dowództwo portu zaalarmowało morskie pogotowie ratunkowe. Na poszukiwanie nieszczęśliwych dzieci wysłano holownik z warsztatów okrętowych, który starał się zwrócić uwagę dzieci przez rzucanie rakiet. Na brzegu ustawiono liczne reflektory, oświetlające wzburzone morze. Wysłano również okręt wojenny „Schlesien", zaopatrzony w potężne reflektory.

Marynarka wojenna dokładała wszelkich sił by dzieci uratować. Na skutek zburzonego morza kra znikła z oczu załodze torpedowca „Schlesien". Dopiero drugi okręt wojenny „Hela", bawiący na morzu i powiadomiony drogą radiową o nieszczęściu wszczął poszukiwania. Na pełnem morzu reflektory znalazły dzieci, utrzymujące się wprost cudem na krze, która rozbiła się wkrótce na dwie części. Dzięki bohaterskim wysiłkom załogi okrętu „Hela" uratowano najpierw troje dzieci, poczem nad ranem dotarto do drugiego odłamu kry i uratowano dalszych czworo. Akcja ratownicza trwała całą noc w najfatalniejszych warunkach.

ŚMIERĆ W SAMOCHODZIE.

Donoszą z Barcelony (Hiszpanja), iż w pobliżu miasta na szosie wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód, którym jechało 6 francuzów runął z wysokości 20 mtr. na ziemię, rozbijając się niemal zupełnie. Dwuch podróżnych zostało zabitych na miejscu, trzeci skonał po krótkich męczarniach. Pozostali trzej odnieśli bardzo ciężkie obrażenia. Życiu ich grozi niebezpieczeństwo.

POWÓDŹ W ANGLJI.

Z różnych stron Anglji napływają doniesienia o skutkach śnieżycy i powodzi. Dotychczas najbardziej ucierpiało hrabstwo Kent, w którem miasteczko Dartford jest prawie całkowicie zalane przez wody rzeki Darenth. Rzeka wylała nagle wczoraj w nocy.

Głębokość wody na niektórych ulicach miasta przekracza już 4 stopy. Przeszło 200 domów zalanych jest do wysokości mieszkań parterowych. Mieszkańcy tych domów chronią się na piętra. Nagły wylew rzeki Darenth spowodował, że niektórzy mieszkańcy zbudzili się wśród głośnego szumu i ujrzeli się wśród potoków wody, po powierzchni której unosiły się lżejsze przedmioty umeblowania. Tamiza wylewa w dalszym ciągu. W Clapton, wschodniej dzielnicy Londynu, powódź spotęgował wylew rzeki Lea, dopływu Tamizy. I w tej dzielnicy wiele domów jest zalanych.

ZATOR LODOWY NA DUNAJU.

Donoszą z Wiednia: Tutejszy urząd hydrograficzny donosi, że zator lodowy na Dunaju obejmuje coraz większą przestrzeń w górę rzeki. W ciągu ostatniej doby zator objął dalsze trzy kilometry, sięgając aż do Altenburga. Poziom wody w pobliżu zatoru podniósł się o dalsze 40 cm. Pozatem stan wody na Dunaju podniósł się o 90 ctm. ponad poziom normalny. Linja kolejowa, przechodząca koło Gurgiu, jest częściowo zalana. Miastu grozi również zalanie.

ODCZYT WŁOSKI O INDJACH WSCHODNICH.

Koło polsko - włoskie im. Leonarda da Vinci organizuje dziś o godz. 8½ w Związku Rewizyjnym Spółdzielni Wojskowych (Nowogrodzka 21 m. 3) odczyt włoski p. Umberta Zacuttiego z Rzymu, p. t. „Rok w Indjach".

KRONIKA POLITYCZNA

ROKOWANIA Z LITWĄ.

Rząd w chwili obecnej przygotowuje szczegółowy program dla rokowań polsko - litewskich, skład personalny komisji do tych rokowań ustalony będzie prawdopodobnie jeszcze w połowie bm.

ZMIANA ORJENTACJI NA TRZY MIESIĄCE.

Wychodzący we Lwowie dziennik żydowski **„Der Morgen",** około którego grupowali się b. poseł **Frostig** i dr. **Insler** oraz b. senator dr. **Ringel,** jak wiadomo należący do zwolenników bloku mniejszości narodowych, oddany został na trzy miesiące do dyspozycji d-ra **Reicha.**

B. POSEŁ MARJAN CIEPLAK WYSTĄPIŁ ZE STR. CHŁOPSKIEGO.

B. poseł Marjan **Cieplak** zgłosił wczoraj wystąpienie swoje ze Stronnictwa Chłopskiego.

W związku z tym krążą pogłoski o mającym nastąpić wystąpieniu ze Str. Chłopskiego również b. posła **Polakiewicza.**

P. **Cieplak** zamierza podobno przystąpić do Zjednoczenia Ludowego p. **Bojki.**

KONFISKATA „NATIO".

Wczoraj skonfiskowany został kolejny numer miesięcznika „Natio" (Nr. Nr. 11—12). Policja dokonała rewizji w redakcji poszukując skonfiskowanych numerów.

NOWY POSEŁ ANGIELSKI.

Wczoraj przybył do Warszawy nowomianowany poseł angielski sir William **Erskine.**

P. Erskine przybywa wprost z Bułgarji, gdzie przebył 5 lat w charakterze ministra pełnomocnego.

Listy uwierzytelniające nowy poseł złoży w piątek dn. 6 b. m.

Z DYPLOMACJI.

Poseł rumuński p. **Davilla** powrócił do Warszawy i objął urzędowanie.

Pierwszym sekretarzem poselstwa rumuńskiego mianowany został p. Jerzy **Davidesco.**

EKSPEDYCJA DO PERU.

Dnia 5 b. m. wyjeżdża do Peru ekspedycja w celu zbadania warunków klimatyczno - zdrowotnych i gospodarczych dla kolonizacji polskiej we wschodniej części Peru w t. zw. Montanji. Kieruje ekspedycją Naczelnik Wydziału w Urzędzie Emigracyjnym p. inż. Gadomski, w skład ekspedycji wchodzą: pp. dr. med. tow. Aleksander Freyd, Michał Pankiewicz, Kazimierz Warchałowski, Lepecki i Zarychta. Dnia 4 b. m. p. Minister Pracy dr. Jurkiewicz w obecności Prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego p. generała Góreckiego wręczył ekspedycji instrukcje i pożegnał ją. Ekspedycja potrwa około 6 miesięcy.

TRAGICZNA OMYŁKA SĄDOWA W NIEMCZECH

NOWY ARGUMENT PRZECIW KARZE ŚMIERCI.

„Berliner Tageblatt" podaje z Lubeki sensacyjne szczegóły, dotyczące procesu przeciw rzekomemu obywatelowi rosyjskiemu robotnikowi rolnemu Jakubowskiemu, który przed półtora rokiem werdyktem sądu przysięgłych w Strehwitz **skazany został na karę śmierci, a następnie stracony za rzekome zamordowanie własnego dziecka nieślubnego.** Werdykt sądu przysięgłych opierał się wówczas na niedowiedzionem przypuszczeniu, iż Jakubowski popełnił mord, chcąc się w ten sposób uwolnić od obowiązku alimentacji dziecka. **Obecnie babka zamordowanego dziecka na łożu śmierci zeznała, że ona popełniła morderstwo.** Władze sądowe wdrożyły niezwłocznie kroki celem wyjaśnienia całej sprawy. „Berliner Tageblatt" oświadcza, na podstawie przestudjowanych aktów całego procesu Jakubowskiego, **że wina Jakubowskiego nie była dowiedziona.** Tylko poszlaki przemawiały za jego winą. W każdym razie proces ujawnił wiele błędów proceduralnych, **a dowód winy przeprowadzony był zupełnie nieudolnie.** Sędziowie przysięgli ulegli w stosunku do podsądnego podświadomie uprzedzeniom. Wykonanie wyroku wobec tak wątpliwej sytuacji uważa dziennik za niesłychany i nieznajdujący uzasadnienia błąd, który w terminologji niemieckiej określa się jako **„mord sądowy".**

„Berliner Tageblatt" zauważa słusznie iż proces rehabilitacyjny nie przywróci życia ofierze istniejącej jeszcze haniebnej instytucji kary śmierci.

PRZEGLĄD PRASY

Wybory. — Manifest P. P. S. — Wybory zagranicą. — Apetyt lewjatański.

„Nasz Przegląd" melancholijnie przyznaje się do rozbicia bloku mniejszościowego: „żydostwo polskie rozbiegło się poprostu na różne strony, jak trzoda bez pasterza"... Ale nietylko rozbieżności wewnątrz Żydów wywołały rozbicie bloku, lecz także — jak trafnie zaznacza organ żydowski, a co socjaliści zawsze zapowiadali — różniczkowania wśród innych mniejszości narodowych. Pismo nawołuje Żydów do pracy „od podstaw", t. j. do prób tworzenia ogólno-żydowskiego bloku wyborczego na terenie całego państwa. Ale czy wezwanie to wobec rozbicia Żydów nie pozostanie głosem na puszczy?

Manifestem P. P. S. zajmują się **„Dwugroszówka", „Kurjer Polski", „Warszawianka".** Że endekom nie podoba się nasz program wyborczy, jest rzeczą zupełnie normalną, a dla nas wysoce pochlebną. Ale czemu organ endecki udaje, że chce być bardziej... socjalistyczny od samych socjalistów i zarzuca nam zbyt mały radykalizm?

Czy ktokolwiek da się złapać na podobną demagogję, zwłaszcza, że współbracia endeków, Ch.-N.-ecy z „Warszawianki" zarzucają P. P. S. akurat coś odwrotnego, mianowicie prawie że komunizm? W programie P. P. S. w sprawach mniejszości i wojska organ obwiepolski widzi niebezpieczeństwo dla istnienia samego Państwa, pozatem nie podoba się mu za słaba opozycyjność wobec Rządu, co dyktuje mu podejrzenie, że P. P. S. wraz z Wyzwoleniem chcą po wyborach porozumieć się z Rządem. Dla **„Warszawianki"** program ustrojowy P. P. S. oznacza „pogorszenie". Oczywiście, jeżeli programy reakcji oznaczają „naprawę", to nasz jest pogorszeniem. Ale ludzie uczciwi i spełna rozumu potrafią odróżnić, kto tu chce naprawić, a kto pogorszyć. **„Kurjer Polski"** wbrew „Dwugroszówce" nazywa program P. P. S. zbyt radykalnym i ostrzega przed eksperymentami, co nie przeszkadza mu zalecać eksperymentów w dziedzinie ustroju.

Rzekomo postępowy i demokratyczny **„Przegląd Wieczorny"** jest bardzo zaniepokojony możliwością zwycięstwa wyborczego socjalistów w Anglji, Francji i Niemczech. Widzi on już rewizję traktatów pokojowych i granic polskich, ponieważ tego pono pragnie jakiś Nathan angielski, zwolennik sojuszu liberałów z Partją Pracy do obalenia konserwatystów. Artykułu bardziej endeckiego i głupszego nie mógłby zamieścić żaden organ endecki. Świadczy to — już nie po raz pierwszy — jak nasze sfery sanacyjne i zbliżone do Rządu są do szpiku kości przeżarte ideologją burżuazyjną i militaryzmem, jak drżą ze strachu przed istotnemi głębszemi reformami społecznemi, przed socjalizmem.

W rządowej **„Epoce"** i ćwierć-rządowej **„Warszawiance"** p. Andrzej Wierzbicki wypowiada życzenia lewiatańskie na polu podatkowem. Stały podatek majątkowy, proponowany przez min. Czechowicza, p. Wierzbicki odrzuca. Odrzuca też progresywny podatek gruntowy. Odrzuca podatek od patentów, który ma być „zastąpiony" zaliczką na podatek obrotowy. Żąda „likwidacji" należnego skarbowi podatku majątkowego przez częściowe umorzenie go, albo obniżenie o 25—30 proc. Żąda ustanowienia najwyższej stawki podatku dochodowego w wysokości aż 0,75 od obrotu. Jednem słowem, gdyby Polska miała być rządzona wedle życzeń i żądań p. Wierzbickiego, to stałaby się już nie przedsionkiem raju kapitalistycznego, jaką jest obecnie, ale rajem całkowitym i oazą prawdziwą kapitalizmu na wschodzie Europy.

B.

Tow. JULJAN KŁOBUSZEWSKI

Urzędnik Zakł. Gazowych, Członek P.P.S. „koła Ludna"

Zmarł dnia 3 stycznia 1928 r. w wieku lat 41.

CZEŚĆ PAMIĘCI DZIELNEGO TOWARZYSZA!

O wyprowadzeniu zwłok osobne będzie zawiadomienie.

OŚWIATA I KULTURA

SOCJALIZM A OSWIATA

VI. KWESTJA „NOWEGO CZŁOWIEKA" M. ADLER R. WAGNER

Wraz z szybkim rozwojem nowego, „kulturalnego" prądu w socjalizmie powojennym stanęła na porządku dziennym sprawa tworzenia **„nowego człowieka"** — nietylko dla przyszłego (socjalistycznego) ustroju, ale także dla nowych **twórczych** prac scojalistycznych już w dobie obecnej. Pod redakcją tow. prof. M. **Adlera** (Wiedeń) ukazała się cała serja książek p. t. **„Nowi ludzie"**.

Dlaczego ta idea wypłynęła po wojnie — sprawa jasna. Wzrasta potęga ruchu robotniczego, zbliżyła się do zdobycia władzy w państwie, oddała w ręce robotnika gminę i przeróżne instytucje społeczne; tem samem powstał, że się tak wyrazimy, „popyt" na „nowego", odpowiedzialnego, socjalistycznie wyrobionego człowieka dla nowych, odpowiedzialnych funkcji. Pozatem w tem haśle „nowego człowieka" widzimy podkreślenie **moralnych** pierwiastków w powojennym socjalizmie. Ujawnia się w nim także tęsknota do nowej kultury **(De Man)** socjalistycznej, która całkowicie zerwałaby z szarzyzną kultury burżuazyjnej.

Możemy stwierdzić, że w haśle **„nowego człowieka"** jest pewien jakgdyby nawrót do tradycji starego „utopizmu", bo właśnie utopiści najczęściej przypisywali kształceniu **„nowego człowieka"** znaczenie decydujące. Różnica zasadnicza tkwi oczywiście w tem, iż powojenny marksizm pisze o nowym człowieku, nie schodząc bynajmniej z linji walki klasowej proletarjatu.

Integralna (całkowita) drabina socjalistycznych instytucji oświatowych (od **„przyjaciół dzieci"** poczynając, poprzez **szkołę i organizacje młodzieży** do organizacji oświatowych dla dorosłych) wymaga jednolitej ideologji, jasnego wytkniętego celu. Tym celem staje się **„nowy człowiek"** dla socjalizmu.

Jak z tego wszystkiego staje się jasnem, to hasło nie jest przypadkowe. Powstało na tle potrzeby czasów i rozwiniętych instytucji.

Co to jest socjalista? — zapytuje **M. Adler** w swej książce **„Nowi Ludzie"**. Czy to jest robotnik, walczący o poprawę swego bytu — i nic więcej? Bynajmniej! Niektóre walki, przedsięwzięte w imię interesów grupowych pewnych robotników (np. ostatnio strajki kolejarzy i tramwajarzy w Wiedniu), mogą mieć nawet charakter „reakcyjny" (str. 58). Walka egoistyczna pewnej grupy to jeszcze nie jest interes klasy. Niema tam socjalizmu, gdzie myśl o nowym ustroju nie opanowała walczącego proletarjusza, gdzie nie znajduje w sobie bojownika o nowy porządek rzeczy.

Tak samo rzecz się ma z wychowaniem, np. dziecka. Jeśli przeważa w wychowaniu usposobienie filantropijne, chęć dania dobrej opieki nad zaniedbanem dzieckiem proletarjatu, niema jeszcze ani krzty socjalizmu. „Opiekę" biednemu dziecku może dać nieraz, i to nawet lepszą, burżuazyjna instytucja wychowawcza. Socjalistyczne wychowanie rozpoczyna się dopiero tam, gdzie rozbrzmiewa hasło **duchowego wyrwania dziecka ze starego świata kapitalistycznego;** dopiero tam, gdzie **celem** wychowania jest — nowy człowiek, walczący o nowy ustrój. **„Nowi ludzie!** — konkluduje autor — to jest właściwy cel rewolucyjnego wychowania, — tego wychowania, które przygotowuje nowe społeczeństwo także w duszach ludzkich".

Ta myśl wychowania dziecka nie tylko dla jego wygody i karjery życiowej, ale przedewszystkiem dla nowego ustroju,—właściwą jest wielu sławnym pedagogom. Tak np. **Kant** w swej **„Pedagogice"** pisze, iż dzieci winny być wychowywane nie dla obecnego stanu ludzkości, lecz **dla przyszłego,** możliwie lepszego. Chodzi bowiem o to — powiada **Kant** — aby właśnie spowodować ten przyszły, lepszy stan ludzkości.

Tak określa cele socjalistycznych instytucji wychowawczych tow. **M. Adler.** Walczy tedy z „utylitarnem" pojmowaniem wychowania, mającem na celu czysto życiowe, osobiste korzyści.

R. Wagner w swej nowej ciekawej książce **„Walka klasowa o człowieka"** kontynuuje myśli M. **Adlera** i przedstawia w historycznym szkicu, jak stopniowo w masach robotniczych tworzy się odrębny, socjalistyczny światopogląd. Główną ideą książki jest szczegółowe oświetlenie znanego zresztą faktu ogromnego „wychowawczego" wpływu burżuazyjnych instytucji, jak rozpolitykowana ambona, brukowa prasa, kino, radio, teatr i t. d. Łatwo pojąć, jak dalece nawet wśród uświadomionych robotników odbywa się „zburżuazyjnienie" światopoglądu, — mimowolne, pod codziennem, wytrwałem działaniem scharakteryzowanych czynników.

Idea **Wagnera** polega na tem, że socjalizm — to całkowicie odrębny swoisty światopogląd. Przypomina, iż na zjeździe niemieckiej S.D. w r. 1906 po referacie tow. H. **Schulza** po raz pierwszy uchwalono oświatowe „tezy", które zaczynają się od stwierdzenia: **„proletarjat jest chorążym całkowitego światopoglądu, który znajduje się w ostrem przeciwieństwie do światopoglądu burżuazyjnego, a więc także do burżuazyjnej sztuki i nauki naszych czasów"** i t. d.

Wagner starannie podkreśla tę przeciwstawność, tę wszechstronną odrębność socjalistycznego światopoglądu. A więc celem socjalistycznej pracy oświatowej winno być przedewszystkiem sparaliżowanie cytowanych wpływów burżuazyjnych i przyswojenie całkowitego światopoglądu socjalistycznego. Jest to naturalnie tylko umysłowa (intelektualna) strona tworzenia **„nowego człowieka"**; naturalnie, dodać należy do tego pierwiastki moralne.

Oczywista rzecz, skoro jesteśmy jeszcze w społeczeństwie kapitalistycznem, nie możemy stworzyć **całkowicie** socjalistycznego człowieka, wolnego od kapitalistycznych wpływów (str. 181). Ale **można** postawić człowieka na drodze do socjalizmu; można w dużej mierze osłabić w człowieku pierwiastki kapitalistyczne; można stworzyć zeń bojownika o kulturę socjalistyczną.

Ciekawe jest spostrzeżenie **Wagnera** (str. 176), że t. zw. „etyka" burżuazyjna, która do niedawna tak chętnie operowała „wiecznemi" pojęciami moralnemi, obecnie, wobec nowej sytuacji klasowej, coraz chętniej przyznaje się do **względności** swych zasad (w związku z praktyką faszystowską i t. p.); słowem mamy burżuazyjną „etykę", regulowaną według klasowych potrzeb (patrz np. dzieła berlińskiego prof. **Vierkandta).** Jeśli sama burżuazja patrzy tak na swój światopogląd, tem bardziej proletarjat winien podkreślać ze swej strony swoistość, odrębność, klasowość swego socjalistycznego światopoglądu.

Tyle M. **Adler** i R. **Wagner,** ideolodzy **„nowego człowieka".** Publicystów, piszących w tym samym duchu, jest wielu. Jest to bowiem — jak wskazałem na wstępie — idea, naturalnie wynikająca z faktu wzrostu socjalistycznego ruchu, z jego twórczej roli, z rozwoju robotniczych instytucji oświatowych.

Kazimierz Czapiński.

WALNY „SEJM" POLSKIEGO NAUCZYCIELSTWA SZKOŁ ŚREDNICH

IX ZJAZD DOROCZNY DELEGATÓW ZWIĄZKU ZAWODOWEGO NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO SZKÓŁ ŚREDNICH

Otwarcie Zjazdu nastąpi jutro o godz. 10 rano w gmachu ZZK w Warszawie.

I dzień obrad.

1) Zagajenie, 2) wybór Prezydjum, 3) projekt ustawy o ustroju szkolnym — ref. tow. **St. Kopciński,** 4) zagadnienie szkolnictwa na kresach — ref. dr. **Buzath,** 5) ustawa o kwalifikacjach, a dokształcenie nauczycieli czynnych — ref. **L. Różycki.**

Wieczorem o g. 7 odczyt dr. **J. Joteykówny** o selekcji w szkole.

II i III dzień obrad.

1) Sprawozdanie Zarządu i dyskusja, 2) szkoły związkowe — ref. **M Odrzywolski,** 3) projekt zmiany statutu Związku — ref. **Cholewa,** 4) wybory Zarządu, Komisji rewizyjnej itd., 5) szkolnictwo państwowe—ref. **Forell i Świdwiński,** 6) szkolnictwo prywatne — ref. **Łaganowski, Cholewa, Różycki** i tow. **Wojeński,** 7) szkoły zawodowe — ref. **C. Trzcińska,** 8) Kasy pogrzebowe—ref. dr. **Buzath,** 9) Fundusz wydawniczy — **Żypowski,** 10) wolne wnioski.

Na Zjazd TUR deleguje swych przedstawicieli.

DZIAŁALNOŚĆ T. U. R.

Liczba Oddziałów T. U. R.

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego liczy obecnie **160 Oddziałów,** z których 20 skupia samą młodzież, są one rozrzucone po całym kraju, przeważnie grupują się w województwach centralnych, oraz woj. krakowskiem.

Cykle wykładów o socjalizmie.

Opracowane zostały przez Zarząd Główny T. U. R. 3 cykle wykładów: **„Co to jest socjalizm i do czego dąży?", „Jakie są drogi do socjalizmu?", „Jak się tworzyła myśl socjalistyczna?",** które wraz z wykazem potrzebnych broszur zostaną rozesłane wkrótce Oddziałom.

Praca instrukcyjna Zarządu Głównego T. U. R.

T. J. **Markowska** w dn. 9—17 grudnia ub. r. dokonała objazdu Oddziałów T. U. R. na terenie Zagłębia Dąbrowskiego; wygłosiła 9 odczytów p. t. **„Co to jest T-wo Uniwersytetu Robotniczego i do czego dąży",** odbyła konferencje z Zarządami Oddziałów, niezależnie od konferencji z przedstawicielami Sekretarjatu Okręgowego T. U. R. zagł. Dąbr. Tow. **Markowska** spotkała się wszędzie z życzliwą pomocą i współpracą towarzyszów, kierujących ruchem oświatowym i robotniczym Zagłębia Dąbrowskiego, którzy starali się jej ułatwić zadanie. Obecnie zorganizowanych jest w Zagłębiu 15 Oddziałów, stanowią one Okręg T. U. R. Zagłębia Dąbrowskiego. Sekretarjat Okręgowy znajduje się w Sosnowcu; pracuje w nim szereg towarzyszów z t. **Dobrowolskim** na czele. Sekretarjat pełni rolę koordynującą pracę Oddziałów; odbywa posiedzenia systematyczne, opracowuje plan działalności dla całego Okręgu, posiada własny regulamin. Odbywają sęi stałe konferencje delegatów Oddziałów. Np. w styczniu ma się odbyć konferencja zespołów teatralnych.

Oddziały prowadzą następujące prace: odczyty, wykłady luźne (jest dążność do urządzania cyklów wykładów; pierwszy taki cykl odbędzie się w czasie najbliższym na tematy związane ściśle z akcją wyborczą), wieczory dyskusyjne, kursy „esperanta", Koła samokształcenia, którego członkowie opracowują referaty i wygłaszają potem dla liczniejszego audytorjum. Istnieją liczne koła gimnastyczno-sportowe; orkiestry, zespoły teatralne, chóry. Ponadto trzy warsztaty introligatorskie i 3 szwalnie.

Organizacje Młodzieży T. U. R. znajdują się przy 6 Oddziałach; w Sosnowcu „Koło Młodzieży Inteligenckiej", którego członkowie pracować zaczynają w Organizacjach Młodzieży T. U. R. Czerwone Harcerstwo zorganizowało 3 Oddziały.

Celem nawiązania jaknajściślejszego kontaktu między T. U. R. a ruchem politycznym i zawodowym postanowiono: zwrócić się do Egzekutywy PPS. oraz Związków Zawodowych z wezwaniem do ścisłej współpracy.

Kinematograf TUR. w Radomsku.

Oddział kupił aparat kinematograficzny, w którym wyświetlane są filmy naukowe, zmiana programu co tydzień.

KRONIKA

— Ukazał się II tom monumentalnego *dzieła K. Kautskiego „Materjalistyczne pojmowanie dziejów".* Podczas gdy tom I poświęcony był przeważnie zagadnieniom filozoficznym (materja a duch etc.), tom II przeważnie jest poświęcony zagadnieniu *państwa,* a więc zagadnieniu stosunkowo mało opracowanemu w literaturze marksowskiej.

Drugi tom zawiera 900 stronic.

O dziele *Kautskiego* będziemy pisali w *„Robotniku"* oddzielnie.

— Ciekawe jest niezwykłe ożywienie w literaturze socjalistycznej niemieckiej, poświęconej zagadnieniom kultury. Ukazuje się mnóstwo książek i broszur. O książkach *Bałabanowej* i R. *Wagner* pisaliśmy w *„Robotniku"* obszernie. Obecnie ukazała się obszerna broszura *Radbrucha „Kulturalna nauka Socjalizmu".* Jest to drugie, rozszerzone wydanie dawniejszej pracy.

ZA 5 GROSZY. Za 5 groszy można przeczytać w Czytelni Pism Tow. Uniwersytetu Robotniczego, Al. Jerozolimskie 6 — 4, wszystkie dzienniki, pisma ilustrowane, sportowe, literackie, polityczno - społeczne, humorystyczne, ekonomiczne, zawodowe i t. d. razem około 160 czasopism — codziennie od 6 — 8 wiecz. Czytelnia posiada również pisma polskie z Ameryki i innych krajów.

KSIĘGARNIE SOCJALISTYCZNE

W pracy oświatowej odgrywa książka w dalszym ciągu pierwszorzędną rolę, mimo lampy projekcyjnej, kina, radja, gazety, ulotki słowem tych wszystkich środków, jakimi posługuje się nowoczesna propaganda. Książki wydają i sprzedają księgarnie, które znajdują się zazwyczaj w rękach ludzi o światopoglądzie reakcyjnym, związanych materjalnie z burżuazją (klijentelę księgarń stanowią przecież jak dotychczas prawie wyłącznie ludzie zamożni) wrogo zatem usposobionych do socjalizmu. Książki poświęconej zagadnieniom socjalistycznym, problemom klasy robotniczej nie wydadzą, a kupić ją można, o ile się uprzednio zamówi i tem samem zmusi księgarza do sprowadzenia. Stąd konieczność organizowania oddzielnych wydziałów i księgarń socjalistycznych. Niemcy jak w wielu innych dziedzinach pracy księgarskiej i w tej mogą się pochlubić poważnemi rezultatami. W Polsce mamy obecnie tylko jedną socjalistyczną księgarnię wydawniczą (w j. polskim) a mianowicie „Księgarnię Robotniczą" liczba ich musi w najbliższym czasie wzrosnąć, o ile praca oświatowa ma się naprzód posunąć. Nie od rzeczy więc będzie zapoznać czytelnika ze stanem wydawnictw i księgarń socjalistycznych w Niemczech, by z ojczyzny nowoczesnego ruchu księgarskiego wogóle, czerpać wzory i wskazówki.

Najpierw je więc wyliczę pokolei. Na czele kroczy **Dietz** w Berlinie, najstarsze a może i największe wydawnictwo. Założone w Stuttgarcie, jest ściśle związane z historją niemieckiej s-decji. Tu ukazały się pisma Kautsky'ego, Lassalle'a, Bebla, Mehringa, Maxa Adlera i wielu innych. Po wojnie przenosi się do Berlina i jest dzisiaj oficjalną trybuną partji niemieckiej. Dwa duże wydawnictwa „Verlag für Literatur und Politik" i „Der neue Deutsche Verlag", oba w Berlinie, reprezentują ideologję komunistyczną na gruncie niemieckim. Pierwsze jest oficjalnym organem III-ej Międzynarodówki, wydaje najważniejsze pisma Lenina, Bucharina, tłumaczy na język niemiecki wiele cennych utworów z literatury rosyjskiej porewolucyjnej, miedzy innemi najsłynniejszą powieść „Cement" Gładkowa, drugie założył na wiosnę 1924 r. komunistyczny poseł do parlamentu Münzenberg. W tem wydawnictwie ukazują się dzieła Barbusse'a np. „Łańcuch", utwory wcześnie zgasłej poetki rosyjskiej Larissa Reissner p. t. Październik oraz serja tomików „Mówcy rewolucji" zawierających, krótkim zazwyczaj wstępem poprzedzone, mowy Robespierre'a, Dantona, Liebknechta i innych.

Do wyłącznie literackich wydawnictw należy „Malik - Verlag" i „Agis-Verlag" również w Berlinie, które wydają utwory socjalistyczne i rewolucyjne. Zwłaszcza t. zw. Malikbücherei obejmująca „Zbiór dokumentów socjalnych i kulturalnych walk wszystkich narodów w przeszłości i teraźniejszości" a ukazujący się już dziesiąty rok jest prawdziwą chlubą socjalistycznych wydawnictw. Na zakończenie należałoby wymienić dwa „Der Syndikalist", który wydał zbiorowe pisma Bakunina i „Urania" poświęcona naukom przyrodniczym w oświetleniu marksowskim.

Są to naturalnie wydawnictwa poważniejsze, o wyraźnym charakterze, pozatem jest cała masa mniejszych, których wyliczać nie będę.

Sprawom księgarskim poświęca partja dużo uwagi. Istnieje specjalny wydział dla tych spraw przy zarządzie centralnym, który stara się scentralizować w swoim ręku wydawnictwo katalogów, zakup książek, statystykę wydawnictw. Dla przeszkolenia księgarzy zorganizowano kursy, inicjatywę dało zebranie socjalistycznych księgarzy, w bieżącym roku (1927) odbywał się już trzeci z rzędu kurs. Dużo czasu poświęca się tam omawianiu zagadnień socjalistycznych, pozatem przerabia się rzeczy odnoszące się ściśle do zawodu jak prowadzenie ksiąg handlowych, urządzanie wystaw, werbowanie klientów, psychologję kupujących. Partja żąda od księgarzy, by brali czynny udział w organizacjach oświatowych i w ten sposób wchodzili w bezpośrednią styczność z terenem swojej działalności handlowej.

Mówiąc o księgarniach należy jeszcze wspomnieć o t. zw. spólnotach książkowych, po niemiecku Buchgemeinschaften, które mają za zadanie dostarczyć czytelnikowi książkę z wykluczeniem księgarza a zatem po znacznie niższej cenie. Jest ich kilka (rozumie się socjalistycznych) a mianowicie gilda księgarska „Gutenberg" w Berlinie, która wydaje nawet własne czasopismo „Die Büchergilde", następnie „Der Bücherkreis" który wydał bardzo ciekawą pracę Cunowa „Technik und Wirtschaft des europäischen Urmenschen", wreszcie najmłodsza spólnota „Die Universum — Bücherei für Alle" która się specjalizuje w nowoczesnej literaturze pięknej (Sinclair, Kish) a w najbliższym czasie ma wydać „Przedwiośnie" Żeromskiego w j. niemieckim p. t. „Der Vorfrühling".

Przeglądając katalogi wszystkich tych wydawnictw, czytelnika polskiego, przyzwyczajonego do tego, że książka z dziedziny socjalizmu ukazuje się u nas jedna na kilka nieraz miesięcy, ogarnia zdumienie na widok tej masy książek, które służą propagandzie myśli socjalistycznej. Zapewne robotnik i inteligent niemiecki przyzwyczajony jest do czytania i kupowania książek, ale i u nas dałoby się wiele zrobić, gdyby sprawę odpowiednio postawić. Obowiązek ten spoczywa w pierwszym rzędzie na Turze, który się bezwątpienia zajmie tą sprawą na swoim najbliższym Zjeździe.

arba.

Z MATERJAŁOW DLA PRELEGENTOW

JAK SIĘ TWORZYŁA MYŚL SOCJALISTYCZNA

KONSPEKTY I BIBLJOGRAFJE.

Zamierzamy w dodatku **„Robotnika",** poświęconym kulturze, zamieszczać konspekty ważniejszych wykładów i odpowiednią bibljografję — dla użytku prelegentów oraz kół samokształcenia.

Dziś dajemy krótki przegląd dziejów myśli socjalistycznej, opracowany przez tow. J. **Markowską** i K. **Czapińskiego.** Może ułatwi pracę naszym działaczom.

I. Socjalizm utopijny:

a) Pierwiastki socjalistyczne u proroków hebrajskich, Platona, pierwszych chrześcijan.

b) Utopiści Odrodzenia: Morus, Campanella (klerykalny charakter utopji); sekty i prądy, zawierające pierwiastki socjalistyczne.

c) Socjalizm utopijny początek XIX wieku: Owen, Fourier, Saint-Simon, Cabet.

II. Socjalizm „przejściowy".

a) *August Blanqui* (charakter spiskowy jego taktyki), myśl o konieczności dyktatury, analogja z bolszewizmem. Stosunek do demokracji.

b) *Wejtling* — socjalista robotnik, pierwiastki lumpenproletarjackie.

c) *Lassale.* Wielkie kooperatywy przy pomocy państwa. Wpływ Fichtego — idealizm dziejowy. Organizacje robotnicze. Realistyczne pojmowanie konstytucji. Konieczność zdobywania prawa wyborczego.

III. Marksizm przedwojenny:

a) Rok 1847, utworzenie związków komunistów. Manifest komunistyczny (luty 1818 r.), Hasło: „Proletarjusze wszystkich krajów, łączcie się!" Marksizm, jako filozofja (materjalizm), Marksizm, jako socjologja (materjalistyczne pojmowanie dziejów), Marksizm, jako ekonomja (teorja nadwartości),

b) Rok 1864, powstanie pierwszej międzynarodówki. Walka z Blanquistami, Proudhonistami i Bakunistami. Znaczenie pierwszej międzynarodówki. Dążenie do ujednostajnienia ruchu robotniczego. Przyczyny rozkładu pierwszej międzynarodówki.

c) Okres bez międzynarodówek: Rozwój partyj robotniczych w poszczególnych krajach.

d) Rok 1889, powstanie drugiej międzynarodówki: Powstanie prądów rewizjonistycznych Bernsteinowskich. Spory na międzynarodowym zjeździe w Amsterdamie w 1904 r.

e) Rok 1914, kryzys międzynarodówki: Wybuch wojny światowej.

IV. Socjalizm powojenny. Próby zjednoczenia ponownego międzynarodówki.

a) Rok 1920, zjazd w Genewie. Rok 1921, zjazd lewicy międzynarodowej w Wiedniu. Rok 1923 — pierwszy zjazd zjednoczonych międzynarodówek w Hamburgu. Rok 1925— drugi zjazd międzynarodowy w Marsylji.

b) Wzrost socjalizmu i jego pierwiastków twórczych. Rok 1926 — program lincki — austrjackiej socjalnej demokracji. Kwestja demokracji. Zagadnienie rolne.

c) Wzrost instytucyj i prądów kulturalnych w socjalizmie.

V. Dzieje socjalizmu polskiego.

a) Polski socjalizm utopijny na emigracji.

b) „Proletarjat".

c) Rok 1892, powstanie Polskiej Partji Socjalistycznej. Program paryski. Kelles-Krauz i jego prace teoretyczne. Rozwój P. P. S. w Galicji. Historja P. P. S. w byłym zaborze rosyjskim. Rozwój P. P. S. w byłym zaborze pruskim.

TELEGRAMY

TRUDNOŚCI W WYŁONIENIU KOALICJI RZĄDOWEJ W GDANSKU

Gdańsk, 4 stycznia (AW.) Spodziewane ukonstytuowanie koalicji senackiej złożonej z centrum, socjalistów i liberałów nie doszło do skutku, z przyczyny opornego stanowiska centrum względem żądań socjalistów i liberałów co do zmiany konstytucji gdańskiej. Rokowania uległy rozbiciu bezpośrednio na tle sprawy t. zw. senatorów z nominacji, którzy według dotychczasowej konstytucji nie są odpowiedzialni politycznie. Centrum stanowczo odrzuciło żądanie zniesienia senatorów z nominacji i stworzenia senatu wyłącznie parlamentarnego. W tej sprawie „Danziger Volksstime" podaje, że centrum związane było obietnicą daną senatorom z nominacji co do pozostawienia status quo wzamian za oddanie kierowniczego stanowiska w szpitalu miejskim przedstawicielowi centrum.

PRZESILENIE GABINETOWE NA ŁOTWIE

Ryga, 4 stycznia (PAT.) Rokowania, prowadzone przez deputowanego Holzmanisa, przedstawiciela socjalistów-minimalistów, w sprawie utworzenia gabinetu, zdają się być skazane na niepowodzenie. Oczekują tu, iż inicjatywa w sprawie utworzenia gabinetu powierzona zostanie centrum demokratycznemu, którego dotychczasowe stanowisko uniemożliwia powodzenie innych mandatarjuszów.

TAJEMNICZY TRANSPORT BRONI

BYŁ ON RZEKOMO ADRESOWANY DO WARSZAWY

Wiedeń, 4 stycznia. (AW). Afera transportu karabinów maszynowych, które zostały przytrzymane na granicy austrjacko - węgierskiej, komplikuje się. Rząd węgierski wydał półoficjalny komunikat, w którym w pierwszej części broni swego stanowiska wobec zarzutów Austrji i zaznacza, że wobec tego, iż wagony znajdowały się już na terytorjum węgierskiem, nie mogli urzędnicy węgierscy wydać transportu władzom austrjackim. **W dalszym jednak ciągu komunikat stwierdza, że przesyłka karabinów maszynowych adresowana była do Warszawy, oraz zaznacza, że wobec tego, iż prywatna firma włoska, która przesyłkę tę wysłała, nie zwróciła się uprzednio do rządu węgierskiego o pozwolenie na przewóz, władze węgierskie przesyłkę zatrzymały, aż do dalszych dyspozycyj.**

ALARMY PRASY JUGOSŁOWIAŃSKIEJ

Białogród, 4 stycznia (AW.) Prasa tutejsza energicznie nawołuje do interwencji rządów Małej Ententy w sprawie zajścia w S. Gottard. „Polityka" stwierdza, że zaszła tu prowokacja, której państwa sąsiadujące z Węgrami ścierpieć nie mogą i zmuszone są dążyć do zupełnego wyjaśnienia tej sprawy.

PRZYSPIESZENIE KONFERENCJI MAŁEJ ENTENTY

Praga, 4 stycznia (AW.) „Narodni Listy" donoszą, że projektowana na luty konferencja państw Małej Ententy ze względu na zajście w S. Gottard, odbędzie się już w styczniu.

STANY ZJEDN. POTĘPIAJĄ WOJNĘ JAKO ZBRODNIĘ

Londyn, 4 stycznia. (PAT.). Agencja Reutera dowiaduje się z Waszyngtonu, że departament stanu opublikował dzisiaj tekst formalnego zaproszenia, wystosowanego przez rząd Stanów Zjednoczonych, do rządu francuskiego, proponującego wspólne wystąpienie obu rządów u rządów wszystkich mocarstw głównych, celem zawarcia traktatu międzynarodowego, potępiającego wojnę jako narzędzie polityki międzynarodowej.

RÓWNOCZEŚNIE NIKARAGUA UGINA SIĘ POD JARZMEM MILITARYZMU STANÓW

Waszyngton, 4 stycznia. (PAT.).— Część prasy demokratycznej krytykuje ostatnie zarządzenia amerykańskie w Nikaragui. Jeden z dzienników oświadcza, że świat jest potwornie oszukiwany, gdyż obecnie Nikaragua znalazła się pod protektoratem amerykańskim, albowiem Stany Zjednoczone nie zwalczają bandytów, lecz obywateli nikaraguańskich, którzy buntują się przeciwko panowaniu Ameryki.

NOWE ODDZIAŁY AMERYKAŃSKIE WYSŁANE DO NIKARAGUI

Waszyngton, 4 stycznia (AW.) Rząd amerykański wysłał nowe oddziały do Nicaragui w ilości 10.000 ludzi, tak iż **ogółem załoga amerykańska w Nicaragui wynosi 15.000 żołnierzy.** Wojska stanęły na granicy Hondurasu. Przypuszczają, że w ciągu najbliższych 48 godzin nastąpi skoncentrowany atak wojsk amerykańskich na pozycje generała Sandino. Eskadry lotnicze mają bombardować osaczone w lasach wojska generała Sandino. Do słynnego lotnika Lindbergha, który bawi właśnie w San Salvador, **wysłała ludność Nicaragui prośbę o interwencję,** by Lindbergh, jako uosobienie pokoju, domagał się od rządu amerykańskiego wycofania wojsk amerykańskich z terenu Nicaragui.

RZĄD JUGOSŁOWIANSKI POD ZARZUTEM UPRAWIANIA KORUPCJI

Białogród, 4 stycznia. (PAT.). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji finansowej Skupczyny przywódca demokratów Pribicewicz atakował gwałtownie prezesa rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych Wukicewicza, zaznaczając, iż trudno sobie wyobrazić rząd, gorszy od obecnego. Sytuacja macedońska podkopuje autorytet państwa, a ministerjum spraw wewnętrznych posiada wielkie tajne fundusze, które służą na cele korupcyjne.

PROTEST POSŁA JAPONSKIEGO W MOSKWIE

Moskwa, 4 stycznia (AW.) Ostatnie napaści prasy sowieckiej na Japonję za politykę rządu japońskiego w Mandżurji i Mongolji wywołały protest poselstwa japońskiego w Moskwie. Poseł japoński założył protest, grożąc, iż w razie utrzymania przez dzienniki sowieckie dotychczasowego tonu wobec Japonji, wszyscy korespondenci Tassa z Japonji i Korei zostaną niezwłocznie wydaleni.

ZMIANY NA KIEROWNICZYCH STANOWISKACH W ROSJI

Moskwa, 4 stycznia. (AW). Dotychczasowy komisarz ludowy spraw wewnętrznych Związku Sowieckiego Biełoborodow ustąpił, składając jednocześnie swoją dymisje, jako członek prezydjum CIKA. Powodem dymisji Biełoborodowa był zbyt, według stalinowców, oportunistyczny stosunek do działalności opozycjonistów. Na stanowisko komisarza ludowego spraw wewnętrznych wyznaczony został Tołmaczow. Ogólnie zwracają uwagę, iż Tołmaczow dopiero od bardzo niedawna jest członkiem WKP, wstąpił bowiem do partji dopiero w 1924 roku.

ECHA ZATONIĘCIA ŁODZI PODWODNEJ

Waszyngton, 4 stycznia (AW.) Prezydent Coolidge zamierza powołać specjalną komisję dla zbadania przyczyn katastrofy łodzi podwodnej „S 4".

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

ENDECKO-CHADECKO-SANACYJNA NAGANKA NA SOCJALISTYCZNY MAGISTRAT MIASTA SOSNOWCA

W „Rzeczpospolitej", „Dwugroszówce" i sanacyjnej „Epoce" ukazały się jednocześnie w dn. 4 stycznia b. r., pod różnemi tytułami, artykuliki, atakujące Magistrat miasta Sosnowca, za oddanie w dzierżawę rzeźni miejskiej p. Bergmanowi, a nie cechowi rzeźników.

W zakończeniu swoich artykulików zgodnym chórem wzywają te pisma władze nadzorcze, aby zawiesiły w urzędowaniu magistrat Sosnowiecki.

Otóż, jak wygląda w świetle prawdy sprawa rzeźni Sosnowieckiej.

W maju 1925 r. objął rządy w mieście magistrat socjalistyczny po rządach endeckich i zastał licho urządzoną rzeźnię miejską, dzierżawioną przez żyda Cwajgenhafta, za roczną sumę czynszu dzierżawnego 60.000 złotych. Uważając, że suma ta jest za niska magistrat podwyższył w czerwcu 1925 r. czynsz dzierżawny do sumy 78 tysięcy złotych, oraz za zrzeczenie się przez Cwajgenhafta pretensji do Magistratu, z tytułu wadliwej umowy, zawartej z dzierżawcą przez magistrat endecki (Cwajgenhaft żądał za to z górą 70 tysięcy złotych) Magistrat przedłużył Cwajgenhaftowi dzierżawę do 31 grudnia 1927 r. Sprawa ta przechodziła przez Radę Miejską i wówczas endeccy radni wyrażali się na posiedzeniu, iż Cwajgenhaftowi dzieje się krzywda.

Pomimo takich uwag endeków, Cwajgenhaft umowę na czynsz dzierżawny 78 tysięcy złotych podpisał, oraz zrzekł się wszelkich pretensji do Magistratu z tytułu złej starej umowy.

Podwyższoną cenę dzierżawną Cwajgenhaft usiłował odbić sobie na energicznem zwalczaniu potajemnego uboju, uprawianego przez rzeźników u siebie w domu, w czem przychodził dzierżawcy z pomocą Magistrat, konfiskując rzeźnikom mięso, pochodzące z takiego uboju.

W międzyczasie Magistrat, widząc, że obecna rzeźnia nie odpowiada nowoczesnym wymogom, zawarł z firmą Ullen et Comp. w r. 1926, umowę na budowę nowej, nowocześnie urządzonej rzeźni (rzeźnia taka jednak może powstać dopiero z końcem roku 1929).

Ponieważ 31 grudnia kończył się kontrakt dzierżawny z Cwajgenhaftem, Magistrat, upoważniony przez Radę Miejską, rozpisał konkurs na dalszą dzierżawę rzeźni z terminem do czasu wybudowania nowej, lecz w każdym razie nie dłuższym nad dwa lata.

Rzeźnicy miejscowi, ścigani przez cały czas naszych rządów za potajemny ubój, postanowili skorzystać z tej okazji i zawładnąć rzeźnią po to, aby módz swobodnie uprawiać tajny i niekontrolowany przez nikogo ubój.

Należy zaznaczyć, że przy tajnym uboju i przy słabej kontroli dzierżawcy rzeźnicy mają możność sprzedawania mięsa chorego lub nawet pochodzącego ze zwierząt zdechłych.

Dlatego, do przetargu rzeźnicy stanęli zblokowani, zgłosili swoje oferty w jednakowych kopertach, pisane na jednej i tej samej maszynie, zaczynające się wszystkie od sumy dzierżawnej 150.000 złotych, a kończące na 200 tysiącach. Ofert takich złożyli 5: trzy poszczególnych rzeźników, jedna cechu rzeźników i jedna prezesa cechu rzeźników. Pozatem — wpłynęły jeszcze następujące 4 oferty: Wanzichera na sumę 95.000 zł., Cwajgenhafta (dotychczasowego dzierżawcy) na sumę 105 tysięcy; rzeźników, nienależących do cechu i nie prowadzących obecnie handlu mięsem — na 110 tysięcy zł. i Bergmana z Częstochowy na 131 tysięcy; wszystko czynsz za 1 rok.

Po otwarciu ofert Magistrat, widząc zmowę rzeźników na opanowanie za wszelką cenę rzeźni, obliczył dochód brutto, płynący z rzeźni za lata 1924, 5, 6 i 7 i okazało się, że dochód ten rocznie brutto wynosi od 140.000 do 155.000 zł.; z dochodu tego dzierżawca musi opłacić utrzymanie i administrację rzeźni, a więc w żadnym wypadku nie jest w stanie dać miastu więcej ponad to co sam otrzyma z wpływów. Widząc pomiędzy zblokowanymi rzeźnikami nazwiska takich którym Magistrat konfiskował mięso, pochodzące z tajnego uboju jak np. oferent rzeźnik Pilarski i widząc do jakiego celu rzeźnicy zmierzają Magistrat odrzucił ich oferty, a rzeźnię oddał największej dającemu, niezainteresowanemu Bergmanowi — za sumę 131.000 złotych rocznie.

Tego rodzaju rozstrzygnięcie zabezpiecza miasto przed tajnym ubojem i gwarantuje ludności spożywanie mięsa, kontrolowanego przez lekarza weterynarji.

Należy jednocześnie napiętnować kłamstwo „Rzeczpospolitej" jakoby oferta Bergmana wpłynęła po terminie, oraz wyraźne współczucie „sanacji", że stanęła w obronie sosnowieckich rzeźników, którzy są bojowymi endekami.

Należy jeszcze podkreślić, że w ogłoszeniu konkursowem Magistrat zastrzegł się wyraźnie, że przysługuje mu prawo wyboru oferty, niezależnie od wysokości zaofiarowanej ceny.

Lwów

TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO.

Onegdaj o świcie rozegrała się w domu przy ul. Zimorowicza 16 we Lwowie tragiczna scena. Zamieszkały tam zawiadowca cywilnego portu lotniczego na Błoniach Janowskich we Lwowie, inż. Zygmunt Legieżyński, obudziwszy o g. 4 rano swą matkę, oznajmił jej z płaczem, że za chwilę przestanie żyć i prosił, aby zaopiekowała się jego dziećmi. W chwili, gdy przerażona kobieta zerwała się z łóżka, aby uspokoić syna, inż. Legieżyński wystrzałem z rewolweru w usta pozbawił się życia.

Legieżyński liczył lat 37, był wdowcem i pozostawił dwoje dzieci. Przed objęciem kierownictwa portu cywilnego był kierownikiem lwowskiego „Aerolotu". Powód rozpaczliwego kroku jest nieznany, albowiem denat nie pozostawił żadnego listu.

Łódź

REDAKTOR ROZWOJU W WIĘZIENIU.

Redaktor odpowiedzialny dziennika „Rozwój" E. Bartoszek został osadzony na 2 tygodnie w areszcie za artykuł, który omawiał sprawę przewrotu majowego.

6 MIESIĘCY WIĘZIENIA ZA PRZEROBIENIE DATY NA KWICIE POCZTOWYM.

Sąd Okręgowy w Łodzi skazał na 6 miesięcy więzienia artystę-rzeźbiarza, Aleksandra Szymańskiego.

Szymański swego czasu miał małą sprawę w sądzie pokoju, którą przegrał, postanowił więc założyć apelację. Ze względu na to, że skarga wpłynęła po przepisowym terminie, nie została ona uwzględniona.

Na decyzję sądu pokoju Szymański wniósł skargę incydentalną, w której powołał się na załączony kwit pocztowy i twierdził, że skargę apelacyjną oddał na poczcie w dniu 1 stycznia ub. roku, t. j. przed terminem ustawowym.

Kierownik poczty jednak stwierdził, że 1 stycznia, w święto, żadnej korespondencji nie przyjmowano.

Wobec powyższego władze wdrożyły dochodzenie, które ustaliło, że Szymański kwit przerobił z 4 na 1 stycznia, aby móc złożyć skargę incydentalną w sądzie pokoju.

Częstochowa

ZAGADKOWE MORDERSTWO.

We wsi Błeszno został zabity robotnik Józef Stryjewski, zatrudniony w hucie „Raków".

WARSZAWA ROBOTNICZA

PRACOWNICY CENTRALNYCH WARSZTATÓW LOTNICZYCH.

W związku z przekształceniem Centralnych Warsztatów Lotniczych na samowystarczalne przedsiębiorstwo państwowe, Zarząd Główny Stow. Urz. Państw. wystąpił do Min. Spraw Wojskowych z przedłożeniem w sprawie przyznania odprawy urzędnikom którzy mają być zwolnieni oraz w sprawie zagwarantowania urzędnikom którzy pozostają nabytych praw pod względem warunków płacy i pracy. Min. Spraw Wojskowych w odpowiedzi na powyższe postulaty zgodziło się przyznać wszystkim pracownikom zwolnionym pobory jednorazowe w wysokości pobieranej ostatnio miesięcznej pensji za każdy przepracowany rok.

STRAJK W MŁYNACH.

W młynach Grosberga na Solcu i Prostej trwa strajk w dalszym ciągu. Strajkuje przeszło 200 robotników. Dn. 5 b. m. odbędzie się w Inspektoracie Pracy konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu.

PRACOWNICY UBEZPIECZENIOWI W WALCE O POPRAWĘ BYTU.

W związku z prowadzoną od dłuższego czasu, przez Związek Zaw. Pracowników Ubezpieczeniowych, akcją o poprawę bytu, w dniu 4 b. m. w Min. Pracy odbyła się konferencja delegacji pracowników z Gł. Insp. Pracy p. Klottem.

Zwrócenie się pracowników o interwencję do Ministerjum spowodowane zostało nieustępliwym stanowskiem Tow. asekuracyjnych, które swemi jałowemi jednobrzmiącemi odpowiedziami obiecują **dopiero** rozpatrzenie sprawy powyższej po sporządzeniu bilansów za rok bieżący. Wyraźnem jest iż odpowiedzi te zmierzają do odwleczenia sprawy na czas nieokreślony, gdyż bilanse za rok ubiegły sporządzone być mogą dopiero w czerwcu lub lipcu roku bieżącego.

Nie wnikając w sytuację finansową poszczególnych Towarzystw zaznaczyć należy, iż T-wa Asekuracyjne od 1.I r. b. podniosły opłaty ubezpieczeniowe o 10 proc. co w dużej mierze bo prawie w 30 proc. pokrywa wysuwaną sprawę słusznych żądań o minimalne podwyżki. Gł. Inspektor p. Klott ze swej strony zdecydował porozumieć się z pracodawcami, poczem nastąpi powtórna konferencja z przedstawicielami pracowników.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY.

W czwartek dnia 5 b. m.

Komisja Finansowa. O godz. 18 w lokalu OKR, Al. Jerozolimskie 6, posiedzenie Komisji Finansowej W. OKR PPS. Proszeni są o konieczne przybycie tow. tow.: Borowiczowa, Strausówna, Luxemburg, Gorzechowski, Nowacki, Rotheim i Rożnowski.

Koło fabryki „Lilpop". O godz. 4.30, Wolska 44, zebranie Koła z referatem tow. Marcelego Piłackiego.

Czerniaków. O godz. 7, Solec 67, ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Jarosiewicza.

Koło fabryki „Parowóz". O godz. 5.30, Chłodna 41, zebranie Koła z referatem tow. Downarowicza.

Nowe-Bródno. O godz. 5, Syrokomli 22, ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Wiewiórowskiego.

Koło fabryki „Awiata". O godz. 5.30, Al. Jerozolimskie 6, zebranie Koła.

W środę dnia 11 b. m.

Wola-Czyste. O godz. 6, Wolska 44, doroczna konferencja dzielnicowa.

ANGIELSKI PUNKT STRATEGICZNY W TRANSJORDANJI

Londyn, 4 stycznia (AW.) Admiralicja wielkobrytyjska projektuje w najbliższym czasie rozpoczęcie budowy portu handlowego w Akaba (Palestyna), oraz linji kolejowej z Akaba do Kaan. W ten sposób Anglja pragnie stworzyć nowe połączenie między Morzem Śródziemnem i Morzem Czarnem, jednocześnie zakładając wygodny punkt strategiczny dla swojej floty. Oba miasta znajdują się w Transjordanji.

OBAWY GDANSKA

Gdańsk, 4 stycznia. (AW). „Danziger Neueste Nachrichten" poświęca obszerny artykuł sprawie budowy wielkiej stoczni w Gdyni i podnosi, że budowa ta byłaby ciosem dla Gdańska. Naturalnie, zaznacza dziennik, Polska odda budowę portu, ze względów politycznych, sprzymierzonej Francji. Pismo dopatruje się w fakcie budowy stoczni w Gdyni politycznego nacisku na Gdańsk.

ŻYCIE PARTJI

O. K. R. WARSZAWA-PODMIEJSKA.

W piątek dn. 6 b. m. o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ul. Długiej 19 odbędzie się posiedzenie plenarne O. K. R. z następującym porządkiem dziennym:

1) Platforma wyborcza Polskiej Partji Socjalistycznej.

2) Organizacja wyborów.

3) Wolne wnioski.

W sobotę dn. 7 b. m. o godz. 5-ej pp. przy ul. Długiej 19 odbędzie się konferencja P. P. S. powiatu warszawskiego, radzymińskiego i mińsko - mazowieckiego, na której omawiane będą sprawy wyborcze. Wszystkie organizacje wymienionych powiatów obowiązane są wysłać swych delegatów.

Egzekutywa.

RUCH ZAWODOWY

POD SĄD OPINJI ROBOTNICZEJ.

Zarząd Główny Związku Robotników Przemysłu Spożywczego w Polsce komunikuje, iż ob. ob. Kowalski Wacław, Kaczmarek Władysław, Kyrysztan Mosiek, Bekier Idel i Smoliński Józef zostali wydaleni ze Związku za złamanie strajku robotników piekarskich w Sochaczewie. Wyżej wymienieni oraz ob. Brzostowski Feliks zostają oddani pod pręgierz opinji robotniczej, jako łamistrajkowie.

Zarząd Główny Związku.

RUCH KOBIECY

WEZWANIE.

Wobec zbliżających się wyborów do Sejmu i Senatu Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S. wzywa na **zebranie przedwyborcze,** które odbędzie się 8-go stycznia 1928 roku o godz. 3-ej p. p. w sali W. O. K. R. A. Jerozolimskie 6 I p. nr. 6 I p.

Porządek dzienny: Referat o sytuacji politycznej wygłosi tow. Zofja Praussowa, referat o akcji wyborczej i o znaczeniu udziału kobiet w wyborach wygłosi tow. St. Woszczyńska poczem nastąpi wybór komitetu wyborczego Warsz. Wydz. Kob. P. P. S.

Warszawski Wydział Kobiecy Polskiej Partji Socjalistycznej.

MŁODZIEŻ.

Wieczornica towarzyska. Dnia 8 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Zw. Prac. Użyt. Publicz., ul. Warecka 7, odbędzie się wieczornica, urządzona staraniem Kom. Wyk. Warszawskiej Org. Mł. TUR. Bilety w cenie 1 zł. do nabycia w godz. od 5—6 wiecz. w sekretarjacie Organizacji (Al. Jerozolimskie nr. 6) i w dniu wieczornicy przy wejściu.

Ogólne zebranie Warsz. Org. Mł. TUR. W związku z wyborami do Sejmu i Senatu, wzywa się członków Organizacji Warszawskiej do przybycia na ogólne zebranie, które odbędzie się dnia 15 b. m. w niedzielę o godz. 10.30 rano w lokalu OKR (Al. Jerozolimskie 6).

Ruch kult.-oświatowy

Zebranie Zarządu Tow. Klubów Kobiet Pracujących. Dziś o g. 8 wiecz. na Marszałkowskiej 74 m. 11 odbędzie się kolejne zebranie Zarządu Tow. Klubów Kobiet Pracujących.

POKWITOWANIA.

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci niniejszem kwituje z następujących ofiar: Dr. Jabłoński skł. za 1927 r.—12 zł., I Oddz. Str. Ogn. skł. za m. XII—48.10 zł., III Oddz. Str. Ogn. skł. za VII — 36 zł., V Oddz. Str. Ogn. skł. za m. XII—41 zł. Rzemieślnicy i robotnicy cukrowni Mała Wieś, jako pozostałość ze składki na wieniec dla nieodżałowanego zwierzchnika ś. p. Feliksa Małkowskiego, mechanika tejże cukrowni — 235 zł. Felkerówna skł. do 1.I—4 zł., Podgórska skł. do 1.I—4 zł., Fiejdan skł. do 1.I—4 zł., Jaworski skł. do 1.I—4 zł., Malinowski skł. do 1.I—4 zł., Bierzyńska skł. do 1.I—4 zł., Majdecki skł. do 1.XI—6 zł., Zw. Tytoniowy skł. za m. XI—30 zł., Borkowski, Sawicki i Głębicki proc. ze sprzedaży „Pobudki"—14.30 zł., Pracow. Wydziału Rachunkowego poczt i telegrafów skł. za m. XII—5 zł., Zw. Robotników Rolnych skł. za m. XII—33.52 zł., Zawadzki skł. do 1.I—12 zł., Woźniakowa skł. do 1.I—4 zł., Makulska skł. do 1.I—4 zł., Błeszyńska skł. do 1.I—4 zł., Majdecki skł. za XI i XII—6 zł., Lizurai skł. do 1.VIII 27 r.—10 zł., Pracow. Inspekt. Pracy I i II Okręgu — pozostałość ze składek na wieniec dla ś. p. dr. Zielińskiego—29 zł., Zw. Drukarzy skł. za m. I—50 zł., Kakietek skł. za XI i XII—10 zł., Wł. Szymanowska skł. do 1.II—5 zł.

JUŻ SIĘ UKAZAŁ

Kalendarzyk Młodego Robotnika. Cena 50 groszy. Przy większych zamówieniach 10% rabatu. Zamówienia skierowywać do Księ-

POŻAR NA TERENIE MUZEUM NARODOWEGO

30 MAŁP PASTWĄ OGNIA.

Na terenie budowy Muzeum Narodowego w Al. 3 Maja znajduje się budynek, w którym prowizorycznie przechowywano 30 małp i lamparta z miejskiego ogrodu zoologicznego. Budynek ten był ogrzewany przez cztery piecyki.

Gdy wczoraj wieczorem dozorca oddalił się z budynku, wynikł pożar wskutek — jak przypuszczają — węgla, który wypadł z pieca na rozłożoną słomę. Zanim nadbiegła straż pożarna, wszystkie 30 małp spaliły się. Lamparta udało się uratować. Szkody są znaczne, gdyż wśród spalonych małp było 12 rzadkich i cennych okazów, przywiezionych przez Goetla z Afryki, pomiędzy innemi szympans wartości 10 tys. złotych.

REORGANIZACJA WYDZIAŁU ZDROWIA MAGISTRATU M. WARSZAWY

Na podstawie uchwały magistratu, przeprowadzana jest obecnie reorganizacja wydziału zdrowia. Polega ona na tem, że utworzona będzie kategorja starszych lekarzy sanitarnych w liczbie 15, którym powierzone będzie, poza ich bezpośredniemi czynnościami, kierowanie miejskiemi stacjami higjeny zapobiegawczej (Ośrodkami Zdrowia).

Oprócz tego powołani będą młodsi lekarze sanitarni t. z. pomocnicy lekarzy sanitarnych w liczbie 10-ciu. W zamian za to zredukowano etaty 5 kontrolerów sanitarnych i 2 lekarzy sanitarnych.

Wydział zdrowia dążyć będzie do takiego uposażenia lekarzy sanitarnych, aby mogli oni poświęcać się wyłącznie praktycznym i teoretycznym roztrząsaniom spraw higjenicznych.

W samym wydziale zdrowia utworzone będą etaty dwuch inspektorów służby zdrowia, których zadaniem będzie wykonywanie ścisłego nadzoru nad działalnością urzędów sanitarnych.

Odbywać się też będą stałe miesięczne zebrania dyskusyjne lekarzy sanitarnych, poświęcane aktualnym zagadnieniom zdrowotnym. Pierwsze takie zebranie odbędzie się 12 stycznia dla omówienia organizacji przychodni przeciwalkoholowych. Raz na kwartał ukazywać się będzie czasopismo, referujące najnowsze zdobycze w dziedzinie hygjeny na Zachodzie.

Pragnąc podnieść stan zdrowotny dzielnicy żydowskiej, wydział zdrowia organizuje obecnie specjalne odczyty w języku żydowskim, wygłaszane w części miasta, zamieszkałej przez żydów.

KOMISJA DO BADANIA WYPIEKU CHLEBA

Delegaci Ogólnopaństwowej Komisji do badania wypieku chleba w ostatnich dniach przeprowadzili badania we Lwowie, Łucku i Łodzi. Stwierdzono antysanitarny stan piekarń, co pociągnęło za sobą szereg protokułów o ukaranie właścicieli, bądź też o opieczętowanie piekarń. W Warszawie, jak też i na prowincji badania wykazały istnienie w rozczynach bakterji gnilnych. W b. tygodniu delegaci komisji wyjeżdżają do Zagłębia Dąbrowskiego, gdzie przeprowadzą badania piekarń w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie.

Z teatrów świetlnych

Palace: „Ziemia Obiecana".
Pan, Corso i Capitol: „Mogiła Nieznanego Żołnierza".
Splendid: „Svengali".
Apollo: „Beau geste".
Światowid: „Chang".
Wodewil: „Gniazdo miłostek".
Stylowy: „Serce".
Colosseum: „Casanova".
Casino: „Igrzysko namiętności".
Filharmonja: „Casanova".
Miejski: „Dla szczęścia dziecka".
Uciecha (Złota 72): „Artystki bez szminki".

Czasopisma nadesłane

„Sowizdrzał", tygodnik satyryczny, znany i głośny przed kilku laty, wznowił wydawnictwo pod niezmienioną redakcją p. Władysława Nawrockiego. Numer 1-szy przypomina zupełnie dawne numery i obok aktualnej satyry, uwzględniającej zwłaszcza stosunki warszawskie, zawiera wiele poezyj w tłomaczeniu p. Nawrockiego, stanowiących główną ozdobę tego pisma.

Ukazał się styczniowy numer „Przeglądu Kobiecego". Na treść numeru składają się dwie części: ilustracyjno - opisowa i druga o charakterze żurnalowym. Redakcja i administracja „Przeglądu Kobiecego" mieści się w Warszawie, ul. Długa 45.

Dziś OTWARCIE Kina „UCIECHA" ZŁOTA 72.

Dla młodzieży dozwolone.

„ARTYSTKI bez SZMINKI"

Przepyszna 10-cio aktowa komedja, odsłaniająca ciekawe rewelacje o robieniu karjery filmowej! Najznakomitsze gwiazdy bez szminki.

Wyborowa ilustracja muzyczna pod batutą prof. Stembrowicza.

Początek przedstaw. dla zaproszonych gości i prasy o g. 4.30, dla publiczności o g. 7.30 i 9.30.

Ceny miejsc **od 1 do 2 zł.**

KRONIKA

STAN POGODY.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce w dniu dzisiejszym: Wzrost zachmurzenia na północy i zachodzie kraju. W pozostałych okolicach jeszcze dość pogodnie, a na północnym wschodzie pogodnie. Umiarkowane mrozy na zachodzie, północy i w środku kraju, ostrzejsze na południu i południowym wschodzie. Słabe wiatry południowo-zachodnie.

Zgon prof. Jankowskiego. Wczoraj zmarł profesor Politechniki Karol Jankowski.

Zainteresowanie płatników budżetem stolicy. Od 27 grudnia r. z. wyłożony był w lokalu Wydziału finansowo - podatkowego Magistratu do publicznego wglądu na przeciąg 7 dni projekt preliminarza budżetowego m. st. Warszawy na r. 1928/29. W ciągu tego czasu budżet przeglądało 15 osób, gdy w roku zeszłym zarejestrowano tylko 7 interesujących się gospodarką finansową miasta.

Kursy pszczelnicze. Naczelny Związek Organizacyj Pszczelniczych, łącznie z Warszawskiem Okręgowem Towarzystwem Pszczelniczem, urządza dwutygodniowe kursy pszczelnicze (18.I—31.II r. b.), przy współudziale najwybitniejszych wykładowców - pszczelarzy. Wykłady odbywają się w godzinach popołudniowych (16.30—18.30). Informacyj udziela i zapisy przyjmuje instruktorjat N. Z. O. P., Miodowa nr. 14.

Pomoc dla najuboższych. Magistrat przyznał Wydziałowi opieki społecznej i szpitalnictwa sumę 75.000 zł. z przewyżki dochodów nad wydatkami budżetu zwyczajnego Wydziału finansowego, a to w celu przyjścia z pomocą instytucjom społecznym, prowadzącym świetlice dla dzieci niezamożnych rodziców, oraz sumę 15.000 zł., celem przyjścia z pomocą instytucjom społecznym na wydawanie obiadów dla niezamożnej inteligencji.

Kinoteatr „Uciecha". Z dniem dzisiejszym zostaje otwarta nowa placówka rozrywki godziwej, w dzielnicy, pozbawionej podobnego lokalu, a mianowicie przy ul. Złotej nr. 72.

Robotnicze Stowarzyszenie Esperantystów „Praca" - „Laboro". Rob. Stow. Esperantystów „Praca - Laboro" podaje do wiadomości, że sekretarjat przyjmuje zapisy na członków Stow. i słuchaczy kursów jęz. Esperanto w soboty 7—9 w. W godzinach tych otwarty jest również klub Stowarzyszenia.

Sekretarjat wysyła na żądanie bezinteresownych prelegentów, celem wygłaszania odczytów o jęz. Esperanto i jego znaczeniu dla klasy robotniczej.

Adres Stow. „Laboro - „Praca": Warszawa, Nowogrodzka 21, I p.

Pozwolenia na noszenie broni. W celu uniknięcia natłoku i szybkiego załatwiania formalności, byłoby pożądane, aby wszyscy posiadacze pozwoleń na noszenie broni już obecnie zgłaszali się do odpowiednich ekspozytur komisarjatu rządu, w celu prolongaty ich na r. 1928, gdyż termin prolongaty wkrótce upływa.

Bilety ulgowe na wystawy. Zarząd Związku Zaw. Polskich Artystów - Plastyków, pragnąc udostępnić szerokim warstwom społeczeństwa korzystanie z wystaw, wprowadził bilety półroczne ulgowe, upoważniające do zwiedzania obu Salonów Sztuki Związku przy ul. Nowy Świat 19 i Marszałkowskiej 69. Bilety półroczne oraz jednorazowe nabywać można w biurze Związku, Nowy Świat 19 w godz. od 10 r.—6 wiecz., tel. nr. 525-60.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że wobec oczekiwanego zwiększenia się ruchu osobowego do Zakopanego w dniu 5 b. m. skład poc. nr. 1, odchodzącego z dworca Warszawa Gł. o godz. 15.00, powiększony będzie o jeden wagon 1/2 kl. i skład poc. nr. 3, odchodzącego z tegoż dworca o g. 19.20, powiększony będzie o grupę wagonów 1, 2 i 3 kl. — do Zakopanego, które wrócą w nocy z 8 na 9 stycznia poc. nr. 6, przybywającym na dworzec Główny w Warszawie o g. 8.35.

Ze Zw. Handlowców. Zwyczajem dorocznym w dzień Trzech Króli o godz. 5 pop. Wydział Zebrań Tow. urządza „choinkę" dla członków, ich dzieci i zaproszonych gości.

— Kółko dramatyczne Koła Uczniów i Praktykantów wystawia w dniu 8 b. m. „Szopkę" Or-Ota. Przedstawienia odbędą się o godz. 4 pop. i o godz. 8 wiecz. Wejście dla członków i zaproszonych gości, Bilety przy wejściu.

WYPADKI

PRZESTĘPSTWA, NIESZCZĘŚCIA

MORDERSTWO RABUNKOWE.

W Ostrogu pow. Zdołbunowskiego zamordowany został, w celach rabunkowych, Zelman Bleichman. Dochodzenie policyjne ustaliło, że morderstwa dokonał Mirosław Opoczyński, Czech, mieszkaniec pow. Zdołbunowskiego, który po dokonaniu zbrodni, zbiegł. Zarządzona obława doprowadziła do ujęcia Opoczyńskiego na terenie pow. Łuckiego. W przejeździe koleją na przestrzeni Klewań-Równe zbrodniarz, mimo skucia go w kajdany, zmylił czujność eskortującego i podczas biegu pociągu wyskoczył. Za zbiegłym urząd śledczy w Łucku rozesłał patrole i zatrzymano go w chwili, kiedy zdołał przejść na teren pow. Zdołbunowskiego. Mordercę, pod zdwojoną eskortą, przekazano władzom sądowym.

POŻARY.

— Przy ul. Żórawiej 7, w lokalu Lewińskiego na IV piętrze, wskutek wadliwie wpuszczonej belki w przewód kominowy, zapaliła się podłoga i ścianka w łazience. Pogotowie III oddziału straży, po wyrąbaniu części podłogi i ścianki, pożar ugasiło.

— Przy ul. Polnej 52, w piwnicy, należącej do centralnego ogrzewania, zapaliło się drzewo opałowe, rozłożone do suszenia na kotłach do centralnego ogrzewania. Pogotowie III oddziału straży pożar w zarodku ugasiło.

— Przy ul. Marszałkowskiej 11/13, w fabryce wyrobów metalowych i części do maszyn rolniczych p. f. „Rola", należącej do I. Fogelnesta, w oddziale żelaznym zapaliły się nagromadzone szmaty i przedmioty drewniane, od silnie rozpalonego piecyka. I w tym wypadku pogotowie III oddziału straży pożar w zarodku ugasiło.

— Przy ul. Czerniakowskiej 71, w mieszkaniu na parterze, zajmowanem przez Moszka Kuperberga, od belki, wpuszczonej w przewód kominowy, zapalił się sufit oraz część pułapu. Po wyrąbaniu sufitu i pułapu pożar ugasiło pogotowie III oddz. straży.

„SYMPATYCZNA" PRACODAWCZYNI.

Do ambulatorjum Pogotowia zgłosiła się 19-letnia Marja Gługowska, służąca przy ul. Hożej 45, i oświadczyła lekarzowi dyżurnemu, że została pobita przez swą chlebodawczynię. Lekarz stwierdził liczne zdrapanie naskórka na obu rękach.

ZA UCIECZKĘ ARESZTANTA POLICJANT WYDALONY POMŚCIŁ SWĄ KRZYWDĘ.

W początkach grudnia r. ub. donosiliśmy o ucieczce aresztanta Edwarda Jaskierskiego, który prowadzony był z 20 komisarjatu do urzędu śledczego przez posterunkowego Stanisława Szeffera. Komendant p. p. zawiesił posterunkowego Szeffera w czynnościach, do ukończenia postępowania dyscyplinarnego. „Dyscyplinarka" zakończyła się niepomyślnie i w końcu miesiąca posterunkowy Szeffer został wydalony z policji, a sprawę jego przekazano do prokuratora. Zrozpaczony policjant postanowił za wszelką cenę odnaleźć aresztanta, przez którego postradał kawałek chleba. Szeffer całemi dniami i nocami błądził po mieście, szukając zbiegłego. I oto błądząc ulicami, zatrzymał się na ul. Stalowej, gdzie zauważył mężczyznę, podobnego do Edwarda Jaskierskiego. Gdy policjant wpatrywał się w Jaskierskiego, ostatni spotkał się ze wzrokiem policjanta i, poznawszy go również, rzucił się do ucieczki. Policjant pogonił za uciekającym, który lawirował różnemi ulicami. Policjant począł nawoływać zbiega do zatrzymania się, kiedy wezwania nie odnosiły żadnego skutku, policjant wystrzelił dwa razy, raniąc uciekającego w nogę. Jaskierski ranny, padł na chodnik; wówczas policjant wezwał dorożkę i przewiózł go do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Z sądów.

W OBRONIE WNUKÓW.

Niedawno w Milanówku rozegrał się krwawy dramat rodzinny. Kazimiera Szczepańska trzykrotnie strzelała do swego zięcia Antoniego Jasińskiego. Przyczyną tragicznego kroku był spór o to, iż zięć zamierzał wyjechać z dziećmi do Rosji, aby je wychować w duchu bolszewickim. Poszkodowany, po 2-tygodniowym pobycie w szpitalu, wyzdrowiał.

Na sprawie oskarżona tłomaczyła się, iż zięć był kokainistą i pijakiem, iż była znaczna różnica intelektualna pomiędzy małżonkami, gdyż córka była asystentką Uniwersytetu warszawskiego, a zięć zecerem.

Córka oskarżonej Felicja na sprawę się nie stawiła, gdyż wraz z dziećmi ukrywa się przed mężem.

Jako moment charakterystyczny, podkreślić należy fakt, iż Jasińskiego Sąd musiał wydalić z sali na czas zeznań, gdyż świadkowie bali się przy nim zeznawać.

Sąd skazał Szczepańską, z art. 458, na 6 miesięcy więzienia.

I. K.

Z GIEŁDY

z dnia 4 b. m. o godz. 10 w.

Dolar Stan Zjedn. 8.88½ Belgja 124.79 Holandja 359.98 Londyn 43.50. Paryż 35.08½ Praga 26.41½. Szwajcarja 172.35 Włochy 48.38½. Wiedeń 125.90. Nowy Jork 8.90.

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 93.00. 8% L.Z., Banku Gosp. Kraj. 93.00. 10% Poż. kolej. 103.25.—. 5% Państw. Poż. Konwersyjna 66.74 8% L. Z. Warszawy 81.50—82.00 82.00 5% P.L.Z. Warszawy 65.50 — 65.00 — 65.45 — 4½% L. Z. Warsz 62.00—62.00 6% Poż. dol. 82.00 (zł. 759.00). 8% Poż. konwersyjna 66.50 66.50 L. Z. ziem. 58.00—58.60 — 58.45 Dolarówka 63.00

Akcje.

Bank Polski 156.00—157.00. — Bank Dyskontowy 130.00. Bank Tow. Spółdz. —,—. Bank Zachodni 30.00. Bank Zjedn. Ziem Pol. 3.30 Bank Zw. Sp. Zarobk. 87.00. Kijewsk. 80.00. Siła 100.00 Chodorów 178.00 Czersk 1.03 Gosławice 80.50. Cukier 77.60. Łazy 0.40. Wysoka 143.00. Nobel 41.00. Węgiel 111.50. 106.25. Firlej 55.00 Cegielski 47.00 51.00,— Lilpop 42.50—42.75 Modrzejów 48.50. Norblin 200.00. Ostrowiec 90.00 89.00 Rudzki 52.00. 56.00 Starachowice 68.50 – 69.25— Zieleniewski 176.00. Zawiercie 34.00 Żyrardów 17.00 17.00 Borkowski 20.75 — 18.50. Bank Handlowy 123.00. Elektryczność 103.00 Częstocice 3.25—3.30. Parowóz 37.50 — 35.00. Puls 9.25 —9.50. Spiess 103.00 105.00. Michałów 0.66 Ortwein 12.25. Spirytus 37.00—38.00. Haberbusch 166.00 Żegluga 0.41—0.41

Notowania pozagiełdowe

z dnia 4 b. m. godz. 10 w.

Akcje. Tendencja utrzymana. Dolar amer. 8.88½, Bank Polski 156.00—157.00, Cukier 82.00, Węgiel 111.50 — 112.00, Modrzejów 48.50 — 49.00 — 48.00, Lilpop 42.50 — 42.75. Ostrowiec 90.00 — 89.00, Rudzki 56.00 — 57.00. Starachowice 68.50 — 69.95 — 68.75. Rubli 100 złotem 467.00. 100 złotych w złocie 172.00.

Listy Zastawne złotowe niejednolicie, przeważnie mocniejsze.

Obroty akcjami średnie.

Już wyszły z druku nakładem Księgarni Robotniczej wspomnienia tow.

Jana Kwapińskiego

p. t.

„ORGANIZACJA BOJOWA KATORGA. REWOLUCJA ROSYJSKA".

Przedmowa tow.

IGNACEGO DASZYŃSKIEGO.

Cena 1 złoty.

NA RATY

Nowootworzony Magazyn

„MODERNE"

Marszałkowska 111, w podwórzu

poleca: WYKWINTNĄ BIELIZNĘ DAMSKĄ, MĘSKĄ, POŚCIELOWĄ, STOŁOWĄ oraz POŃCZOCHY w różnych gatunkach.

Pracownia na miejscu.

Uprasza się o zwrócenie specj. uwagi na firmę i adres.

MASZ CZAS? Nie trać go na próżno! Zapisz się na Kursy Samochodowe PRYLIŃSKIEGO, Jerozolimska 27.

A) Zegary ścienne, zegarki, pierścionki, obrączki, kolczyki na raty bez zaliczki Zegarmistrz Gutmacher Smocza 21 róg Dzielnej.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

Ogłoszenia drobne

MEBLE najtaniej. Otoman nadzwyczajny wybór. Chmielna 41 róg Marszałkowskiej.

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca „Lutnia", Marszałkowska 68.

TEATR I MUZYKA

QUI PRO QUO. — „Typki z Qui Pro Quo".

Wesoło, bo wesoło, całkiem po karnawałowemu, aż się uszy trzęsą od śmiechu na widowni. Bo jakże się tu nie śmiać, jak się widzi niesamowite sztuki akrobatyczno-mimiczno - wokalne Dymszy, uśmiechy, półuśmiechy i minki Zimińskiej, zawrócone lubieżnie oczy Krukowskiego (którego sława i popularność z dniem każdym rośnie coraz bardziej), gdy się słucha rozmówek żargonowych Lawińskiego z Krukowskim — i zawsze niespożytych dowcipów Jarossy'ego.

„Nastrój" robi, jak zawsze, Ordonka, która, acz nieco zabardzo melodramatycznie gra córę marnotrawną, to wybornie oddaje subtelne nastroje w obrazach lirycznych.

Powrót Zimińskiej dodaje teatrzykowi wiele temperamentu, który ta miła artystka zawsze ze sobą wnosi.

Clou programu stanowi numer polityczny p. t. „Nowi konkurenci", zawierający t. zw. szopkę polityczną. Numer niezły, cięty w satyrze. Trochę się już przejadły te dowcipy antysejmowe, niezawsze smaczne, ale mniej wybrednej publiczności to się podoba.

Ika.

Dziś w teatrach miejskich

Wielki

o 8-ej w. „Pajace i balet Gizella"

Narodowy

o 8-ej w. „Lekarz miłości"

Letni

o 8 ej w. „Szkoła wdzięku"

Teatr Wielki. Dziś wieczorem „Pajace". Jutro o godz. 3 popoł. „Halka", wieczorem „Faust" z „Nocą Walpurgji".

W sobotę wiecz. „Borys Godunow", w niedzielę balet „Kupała".

Teatr Narodowy. Dziś „Lekarz miłości". W piątek o g. 3.30 pop. po cenach zniżonych komedja Blizińskiego „Pan Damazy".

Teatr Letni. Dziś premjera bajki H. Zbierzchowskiego p. t. „Serce matki". W piątek po poł. „Fenomenalna umowa".

Teatr Polski. Dziś „Moralność Pani Dulskiej", Zapolskiej.

W piątek po poł. „Aby żyć".

Teatr Mały. Dziś „Ósma żona Sinobrodego".

W piątek o g. 12 w poł. komedja „Świt, dzień i noc" z Malicką i Węgierką.

O g. 4 po poł. komedja De Flersa i Croiseseta „Nowi panowie".

„Nowości". Dziś „Orłow" z Lucyną Messal.

Wielka rewja w Teatrze Nowości. Rewja. „Hokus - pokus".

Sensacja w Nowościach. W piątek 6 b. m. o g. 4.30 pp. w teatrze Nowości (dwa zespoły teatru Nowości i teatru Karuzela) odbędzie się szlagierowa rewja Nouveautées-girls z Nowości i Koszutski-girls z udziałem pp. Pogorzelskiej, Sokołowskiej i in.

Teatr Praski. Dzisiaj „Pani Prezesowa", jutro o godz. 4-ej popoł. „Betleem Polskie" Rydla, wieczorem „Pani Prezesowa".

Perskie Oko, Jasna 3. Codziennie rewja „Tik Tak".

Qui Pro Quo. Codziennie „Typki z Qui Pro Quo".

Teatr Eldorado, ul. Hoża. Dziś „Coś o znanej primadonnie".

Teatr Znicz, Śniadeckich 5. Dziś „Jasełka" o godz. 6 i 8.15. Premjera „Bolszewików" Sieroszewskiego w sobotę o g. 8.15.

Teatr „Czerwony As". „Warszawa tańczy".

Teatr Sensacyj. Dziś ukaże się na inauguracyjnem przedstawieniu sztuka Szymona Gantillona pod tyt. „Maya".

Z Filharmonji. Piątkowy koncert symfoniczny poświęcony będzie muzyce szwajcarskiej. Dyrygować będzie Henryk Opieński i zapozna nas z utworami Soutera Dureta Moryca'a i Schacka; solistką będzie p. Lydja Barblau Opieńska, która zapozna nas z szeregiem pieśni współczesnych kompozytorów szwajcarskich.

Najbliższy poranek muzyczny odbędzie się w piątek o godz. 12 w poł. Solistami będą p.p.: Poraj Przemieniecka (śpiew), Andrzej Komierowski (wiolonczela) i Wacław Niemczyk (skrzypce).

Marja Gremo w sali Konserwatorjum. W piątek wystąpi w sali Konserwatorjum tancerka, Maryla Gremo. Bilety sprzedaje filja Kasy T. Miejskich, Marszałkowska 98, róg Al. Jerozolimskich.

Tradycyjna szopka gwiazdkowa w sali Konserwatorjum. Na żądanie publiczności odbędzie się w piątek dnia 6 b. m. w sali Konserwatorjum przedstawienie tradycyjnej szopki gwiazdkowej dla dzieci i młodzieży. Początek przedstawienia o g. 4 po poł. Bilety od 75 gr. sprzedaje kasa Konserwatorjum od g. 10 rano do 2 pp., w piątek od 10 rano do końca przedstawienia.

Teatr dla dzieci w „Capitolu", ul. Marszałkowska 125, wystawia w niedzielę, o godz. 12-ej min. 15 w poł. baśń „Leśny czarodziej".

Przedstawienie dla dzieci w teatrze Nowości. W piątek o godz. 12.15 w poł. odbędzie się w teatrze Nowości przedstawienie dla dzieci. W programie monologi, śpiew, tańce i kuplety.

Cyrk. Dziś o g. 8.15 wiecz. po raz pierwszy w Warszawie niesamowita atrakcja: wyścigi samochodów, prześcigających się w powietrzu.

Komisja Kulturalno - Artystyczna przy Radzie Związków Zawodowych wydaje bilety na następujące przedstawienia: 7.I „Moralność pani Dulskiej" w Polskim. 9.I „Lekarz miłości" w Narodowym; 11.I „Moralność pani Dulskiej" w Polskim; 12.I „Lohengrin" w Wielkim; 13.I „Uprowadzenie z Seraju" w Wielkim; 16.I „Lekarz miłości" w Narodowym; 20.I „Uczta szyderców" w Wielkim; 23.I „Juljusz Cezar" w Polskim; 25.I „Onegin" w Wielkim; 27.I „Juljusz Cezar" w Polskim.

POKWITOWANIA

Na Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci.

R. K. 10 zł.

Na budowę domków robotniczych.

R. K. 5 zł.

Na Fundusz Wyborczy.

Klinger 25 zł.

ZE SPORTU

MIĘDZYMIASTOWY MECZ BOKSERSKI WARSZAWA — ŁÓDŹ ODBĘDZIE SIĘ PRAWDOPODOBNIE W STYCZNIU.

Dowiadujemy się, że w styczniu ma się odbyć interesujący mecz bokserski międzymiastowy Warszawa — Łódź z udziałem najlepszych zawodników obu tych miast. Mecz ten ma zostać rozegrany w Warszawie, przyczem spodziewać się należy interesujących walk, na co wskazują same nazwiska łódzkich bokserów, jak Konarzewski, Czarnecki, Harry, Tzerr i inni.

Łącznie z tym meczem odbyłoby się jednocześnie spotkanie pomiędzy Edwardem Ranem, młodym i utalentowanym zawodowcem z Warszawy i jednym z najlepszych bokserów z Gdańska.

Prócz tego projektowane jest zorganizowanie meczu Warszawa — Poznań i „Pierwszego Kroku Bokserskiego" dla początkujących na wzór zeszłorocznych podobnych zawodów w Szkole Podchorążych.

WIELKIE MIĘDZYNARODOWE ZAWODY BOKSERSKIE ODBĘDĄ SIĘ W POŁOWIE STYCZNIA W KATOWICACH.

Odłożone w swoim czasie wielkie międzynarodowe zawody bokserskie odbędą się w połowie stycznia w Katowicach z udziałem najwybitniejszych polskich bokserów. Największemi atrakcjami tych zawodów będą niewątpliwie dwa nader interesujące spotkania pomiędzy doskonale zapowiadającym się warszawianinem Ranem i Niemcem Heymannem, oraz pomiędzy doskonałym fachowcem i instruktorem bokserskim, Wiktorem Junoszą - Dąbrowskim, który przez dłuższy czas nie ukazywał się na ringu — a jednym z pięściarzy zagranicznych o odpowiedniej klasie.

DZIŚ W DOLINIE SZWAJCARSKIEJ ZAWODY MŁODZIEŻY W JEŹDZIE FIGUROWEJ O GODZ. 17.

Dzisiaj, tj. we czwartek, dnia 5 stycznia odbędą się w Dolinie Szwajcarskiej (Szopena 3) zawody łyżwiarskie w jeździe sztucznej dla młodzieży, chłopców i dziewcząt, którzy w roku ubiegłym nie otrzymali nagrody na żadnym konkursie łyżwiarskim. Zapisy na miejscu. Początek zawodów o godzinie 17.

KOMUNIKAT SEKCJI PING-PONGOWEJ W. R. S. K. O.

WRSKO. ogłasza niniejszem terminarz drugiej rundy rozgrywek ping - pongowych o mistrzostwo robotniczej Warszawy:

1.I — Gwiazda — Skra w lokalu Gwiazdy oraz Ogniwo — Sarmata i Zieloni — Błyskawica w lokalu Skry.

13.I Sarmata — Gwiazda w lokalu Sarmaty oraz Ogniwo — Skra w lokalu Skry.

18.I Ogniwo — Gwiazda w lokalu Gwiazdy oraz Sarmata — Skra w lokalu Sarmaty.

20.I Błyskawica — Gwiazda w lokalu Błyskawicy oraz Zieloni — Sarmata w lokalu Skry.

23.I Ogniwo — Błyskawica w lokalu Błyskawicy.

25.I Błyskawica — Sarmata w lokalu Błyskawicy oraz Zieloni — Skra w lokalu Skry.

27.I Zieloni — Gwiazda w lokalu Skry oraz Błyskawica — Skra w lokalu Błyskawicy.

30.I Zieloni — Ogniwo w lokalu Skry.

Wszystkie spotkania rozpoczynają się o godz. 8-ej wieczorem (20).

Prócz powyższych meczów, odbędzie się jednocześnie cały szereg niemniej ciekawych spotkań bokserów górnośląskich, poznańskich i łódzkich.

SPORT ZAGRANICĄ

Podczas konkursu skoków narciarskich na skoczni olimpijskiej w St. Moritz Norweg Verra osiągnął odległość 63 mtr. bez upadku. Pierwsze miejsce w konkursie zdobył Szwajcar Erojant, który miał skok 61.57 i 62 mtr.

— Donoszą, że znakomity olimpijczyk Lidell, zwycięzca i rekordzista światowy biegu na 400 mtr., jest obecnie w Chinach, jako misjonarz, mimo to nie zarzucił on sportu i ma zamiar wziąć udział w Olimpjadzie amsterdamskiej. Ostatnio brał udział w zawodach, zwyciężając bez trudności i we wszystkich biegach sprinterowskich, t. j. na 100, 200 i 400 mtr., przyczem na 100 m. uzyskał znakomity czas, jak na bieg prawie bez konkurencji — 10.8 sek.



SPORTY ZIMOWE:
Jazda na łyżwach przy pomocy żagli

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

CZWARTEK.

11.40—12.00 Komunikaty PAT. 12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny oraz nadprogram. 12.05—12.30 Odczyt, organizowany staraniem Min. W. R. i O. P. p. t. „Na wyspach Hawajskich" wygłosi prof. Al. Janowski. 14.40—15.00 Komunikaty PAT. 15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram. 15.20—16.00 Przerwa. 16.00—16.25 Odczyt p. t. „Przegląd polityki międzynarodowej za miesiąc grudzień 1927 r." (z cyklu odczytów, org. przez Min. Spraw Zagr. — wygłosi dr. Jan Grzymała - Grabowiecki. 16.25—16.40 Komunikat harcerski. 16.40 — 17.05 Odczyt p. t. „Jak z powietrza powstaje chleb", odczyt 1-szy wygł. inż. Eugenjusz Forębski. 17.05 — 17.20 Komunikaty PAT. 17.20—17.45 „Wśród książek" — Przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki. 17.45—18.55 Audycja literacka. 18.55—19.05 Rozmaitości wypowie p. L. Lawiński. 19.05—19.15 Komunikat rolniczy. 19.20 Transmisja z Poznania. Opera „Faust" Gounoda. W przerwie koncertu biuletyn „Messager Polonais" po francusku. 22.00 — 22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 Komunikaty PAT. 22.20—22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej. 23.30—23.45 Komunikaty PAT.

PIĄTEK.

10.15 Nabożeństwo w katedrze poznańskiej. 12.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny oraz nadprogram. 12.10 — 14.00 Transmisja poranku muzycznego z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimińskiego oraz p. Dorota Gutowska (śpiew), Andrzej Komierowski (wiolonczela) i Wacław Niemczyk (skrzypce. 14.00—14.20 Odczyt p. t. „Widowiska kolędowe na wsi" (Dział „Rolnictwo") — wygłosi p. Jędrzej Cierniak. 14.20 — 14.40 Odczyt p. t. „Nowoczesne urządzenie domu i zagrody wiejskiej" (Dział „Rolnictwo") — wygł. p. M. Karczewska. 24.40 — 15.00 Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze" (Dział „Rolnictwo")— wygł. p. Szczepan Mędrzecki. 15.00 — 15.10 Komunikat meteorologiczny. 15.10 — 16.40 Przerwa. 16.40 — 17.05 Odczyt p. t. „Walka sportowa i walka klas" (Dział „Sport i wychowania fizyczne") — wygł. p. W. Junosza - Dąbrowski. 17.05 — 17.20 Rozmaitości — wypowie p. Ludwik Lawiński. 17.20 — 18.30 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry dętej pod dyr. Al. Sielskiego. 18.30 — 18.45 Komunikaty P. A. T. 18.45—19.10 Przegląd wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki. 19.10—20.15 Przerwa. 20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. 22.00 —22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 Komunikaty P. A. T. 22.20—22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22.30 — 22.45 Komunikaty P. A. T.

Artykuły i korespondencje, przeznaczone do „Matki i Dziecka", należy przysyłać do redakcji „Robotnika" dla tow. Janiny Ryngmanowej.

ALEKSANDER BŁOK. 3)

ZE WSPOMNIEŃ O REWOLUCJI ROSYJSKIEJ

OSTATNIE DNI DAWNEGO USTROJU

Coraz częstszą zmianę osób w tych kołach Puryszkiewicz nazwał **„ministerjalną skakanką"**; ale osoby te nie odnowiły ani też nie umocniły rządu, przeciwnie przyśpieszyły tylko jego upadek.

Na czele rządu, który oddawna już nie miał wyobrażenia nietylko o ludzie, lecz nawet o „ziemskiej Rosji i o Dumie", stała „niezgodna, wzajemnej nieufności swych członków pełna" Rada Ministrów; instytucja ta zakończyła właściwie swój żywot wraz ze Stołypinem, ostatnim wybitnym działaczem samodzierżawja; od tej chwili poczęła ona stopniowo przekształcać się, a za czasów Stürmera przekształciła się faktycznie w dawny Komitet Ministrów, stojący poza nawiasem polityki i jedynie kierujący „rzeczowo" ogólnopaństwową służbą w urzędach, tą służbą, która zdaniem ludzi żywych i związanych z krajem oddawna już była „katorgą dla ducha i mózgu".

W gruncie rzeczy już zamiana na stanowisku prezesa Rady Ministrów doświadczonego, lecz zniedołężniałego ostatecznie biurokraty Goremykina przez Stürmera, którego jak się później okazało, car uważał za „ziemskiego działacza", zmusiła wielu do zastanowienia się.

Stürmer posiadał wielce majestatyczną i opanowaną powierzchowność, sam zachwalał swoje ręce, jako „mocne ręce w aksamitnych rękawiczkach". W istocie zaś był on tylko „futerałem", ukrywającym chytrego mieszczucha, łowiącego za pomocą sztuczek kancelaryjnych ryby w mętnej wodzie; był on zabawką w rękach Manasewicza-Manuiłowa; „starowina na sznureczku", jak się wyraził o nim **Rasputin, który od czasu do czasu beształ pozbawionego pamięci, dotkniętego starczą sklerozą i starającego się wymigać od pracy premjera.**

Skompromitowany przez Milukowa w Dumie Stürmer musiał ustąpić swego miejsca **Trepowowi.** Ten ostatni miał sprawować rządy silnej ręki wówczas, gdy się zaczynała już burza (listopad 1916 r.); Trepow uważał za „dobry ton" unikanie stosowania 87-go artykułu; lecz wszelkie sztuczki dolewały tylko oliwy do ognia i nie dość silny Trepow po 48 dniach urzędowania nie zdążywszy nic zmienić **padł zwyciężony przez Protopopowa, któremu udało się przyłapać premjera, gdy proponował odstępne Rasputinowi za niewtrącanie się do spraw państwa.**

Ostatnim premjerem był N. D. Golicyn; okoliczności jego nominacji dobitnie podkreślają, jak dalece rząd stracił już głowę.

Golicyn był bezczynny i kierował jedynie od 1915 r. pracami „Komitetu pomocy rosyjskim jeńcom", gdy wezwano go do Carskiego Sioła niby z polecenia cesarzowej. Tam spotkał go car, który wszczął rozmowę na temat, kogo należałoby mianować premjerem („Ruchłow nie umie po francusku, a w tych dniach odbędzie się Konferencja sojuszników").

Wreszcie car oświadczył:

„Nie jestem szczery, to nie cesarzowa, tylko ja wezwałem pana, mój wybór padł na pana".

Golicyn, który „marzył jedynie o odpoczynku", napróżno się wykręcał. Stary arystokrata brzydząc się ludem, zwanym przez niego „motłochem" i słabo orjentujący się w pracach Rady Ministr., nie mógł sobie poradzić ze wstrętnymi dla niego protegowanymi Rasputina — Protopopowem i Dobrowolskim; Protopopowowi nie mogli sprostać i bardziej silni ludzie, przyświecała mu osobliwa gwiazda, która zgasła dopiero wtedy, gdy już wszystko było skończone.

Wśród członków rządu było niewielu, o których możnaby mówić szczegółowo, osobista ich działalność nie zasługuje na uwagę; **porwani niepohamowanym wirem, wszyscy oni mknęli ku katastrofie.** Pomiędzy nimi byli i ludzie bezwzględnie uczciwi, naprzykład minister oświecenia publicznego hrabia Ignatjew, wielokrotnie podający się do dymisji i którego zastąpił Kulczycki dopiero na dwa miesiące przed przewrotem, lub minister spraw zagranicznych Pokrowski, który wskazywał na niemożność kierowania sprawami zewnętrznemi przy istniejącym kursie polityki wewnętrznej; ale i ci ludzie nic nie mogli zdziałać, by powstrzymać katastrofę.

Wybitną rolę w dniach lutowych odegrał **ostatni minister spraw wojskowych Bielajew,** którego Rodzianko uważa za człowieka porządnego. A. Poliwanow charakteryzuje go jako swego byłego ucznia, gorliwego i sumiennego, lecz mało twórczego i skłonnego do przypochlebiania się.

Nie można pominąć milczeniem dwuch ludzi, którzy wzięli udział w ówczesnych zdarzeniach i przygotowywali się do objęcia władzy. Jeden z nich, to były minister spraw wewnętrznych, ulubieniec cesarza, **N. Makłakow,** którego kurjer cesarski nie zastał podczas Bożego Narodzenia w Petersburgu; miał on, o ile wiadomo, szanse zastąpienia Protopopowa; człowiek prawicowych przekonań Makłakow rozumiał jednak, że prawica „którą bito, nie pozwalano wstać i znowu bito", przegrała niepowrotnie.

Drugim pretendentem do władzy był **S. Bielecki,** swego czasu wybitny dyrektor departamentu policji, który omal nie został ober-prokuratorem synodu; był to człowiek praktyczny, wysługujący się i umiejący „wszędzie się wcisnąć".

Ostatniemu ministrowi spraw wewnętrznych Protopopowowi sądzonem było odegrać wyjątkową rolę pomiędzy członkami rządu. Rola ta jest tak ważna, że należy nieco więcej miejsca poświęcić charakterystyce tego człowieka.

A. D. Protopopow, właściciel ziemski, przemysłowiec i poseł do Dumy, był członkiem partji 17 (30) października. W czwartej Dumie wybrano go na stanowisko wiceprezesa Izby.

O Protopopowie poczęto mówić wówczas, gdy na wiosnę 1916 r. wyruszył zagranicę, jako członek delegacji parlamentarnej i w drodze powrotnej miał w Sztokholmie rozmowę z radcą poselstwa niemieckiego Wartburgiem. Szczegóły tej rozmowy, mającej na celu zbadanie gruntu do ewentualnego zawarcia pokoju były rozmaicie podawane nie tylko przez osoby poinformowane, ale i przez samego Protopopowa.

(Dalszy ciąg nastąpi).

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CEENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.